

Głównym założeniem — poprawa warunków bytowych ludności

Projekt Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1979 r. Posiedzenie komisji sejmowej

(P) Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, obradująca przy udziale prezydium pozostałych komisji sejmowych pod przewodnictwem posła Józefa Pińkowskiego (PZPR) zapoznana się 30 listopada br. na pierwszym czytaniu z projektami Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego oraz budżetu państwa na rok 1979.

W obradach uczestniczyli członkowie Prezydium Sejmu z marszałkiem Sejmu Stanisławem Gucwą oraz członkowie wicepremierzy: Jan Sztykał, Tadeusz Pyka, Kazimierz Secomski i Longin Cegielski.

Przedstawiając projekt planu, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy RM — Tadeusz Wrzasczycki podkreślił, że projekt ten oznacza konsekwentne realizowanie uchwały VI i VII zjazdów PZPR, z ich głównym założeniem poprawy warunków bytowych ludności. W tym celu dokonuje się szeregu przesunięć zarówno w strukturze produkcji jak i w podziale dochodu narodowego i środków materialnych. Pozwoli to na dalszy wzrost spożycia indywidualnego, w oparciu o rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz

zwiększenie dostaw towarów przemysłowych na rynek i lepsze zaopatrzenie ludności. Do poprawy warunków życiowych społeczeństwa powinieli przyczynić się również wydatki wzrostu budownictwa mieszkaniowego oraz poważne podniesienie świadczeń socjalnych.

Drugim podstawowym założeniem projektu planu jest umocnienie równowagi ekonomicznej

Sztandar dla organizacji ZSMP Zespołu Szkół Ogrodniczych w Radomiu

Informacja własna

(R) 30 listopada w Zespole Szkół Ogrodniczych w Radomiu-Wośnikach uroczystość inauguracyjną zorganizowała organizacja ZSMP w woj. radomskim w bieżącym roku szkolnym. Podczas spotkania nakreślono plan pracy, omówiono zadania, które organizacja ZSMP winna spełniać w szkołach. W inauguracji uczestniczyła sekretarz Zarządu Głównego ZSMP Zofia Staniek.

Podniosły moment przeżywał uczniowie Zespołu Szkół Ogrodniczych. W dowód uznania za dotychczasową działalność szkolną organizacja ZSMP — jako pierwsza w województwie radomskim — otrzymała sztandar. Za szczególny wkład pracy w rozwój obojętnych sezonowych hućców pracy na terenie województwa radomskiego Komenda Główna OHP odznaczyła sztandar złotą honorową odznaką OHP.

W Zespole Szkół Ogrodniczych do ZSMP należy ponad 500 młodzieży. Bardzo aktywnie

Piotr Jaroszewicz przyjął ministra handlu i turystyki Hiszpanii

(P) 30 listopada prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przebywającego w naszym kraju ministra handlu i turystyki Hiszpanii — Juana Antonia Garcia Dieza.

W trakcie spotkania omówiono najważniejsze zagadnienia stosunków polsko-hiszpańskich w obszarze ich rozwoju. Położono nacisk na potrzebę dalszego rozwijania obustronnie korzystnych stosunków gospodarczych i handlowych, w tym również turystyki oraz znaczenie, stosownie do możliwości gospodarek obu krajów.

W spotkaniu wzięł udział minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olaszewski.

Obecny był ambasador Hiszpanii w Polsce — Jose Joaquin Zavala Alcibar-Jauregui. (PAP)

Wystawy, kiermasze, spotkania z weteranami polskiego ruchu robotniczego Bogaty bilans tegorocznej dekady Książki „Człowiek — Świat — Polityka”

(P) 30 listopada zakończyły się obchody dorocznych, organizowanych już po raz dwunasty dni książki społeczno-politycznej „Człowiek — Świat — Polityka”. To ogólnopolskie, realizowane społecznym wysiłkiem wielkie przedsięwzięcie poświęcone jest popularyzacji wydatnictwa podejmujących zagadnienia polityczne, społeczne, ekonomiczne i filozoficzne kraju i świata.

Tegoroczna dekada — pisze dziennikarz PAP — Adolf Reut — miała szczególny charakter. Zdecydowało o tym bogactwo treści programowych związaanych z obchodami doniosłych rocznic historycznych z życia partii, państwa i narodu: 60-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, 60-lecia powstania KPP i 30-lecia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, 35-lecia LWP oraz przygotowaniami do przypadającego w 1979 r. 35-lecia Polski Ludowej.

Warto podkreślić, że w ciągu 10 dni książki społeczno-politycznej odbywały się — obok tradycyjnych wystaw i kiermaszy — liczne spotkania z weteranami polskiego ruchu robotniczego, sesje popularnonaukowe i dyskusje na temat nowo wydanych publikacji.

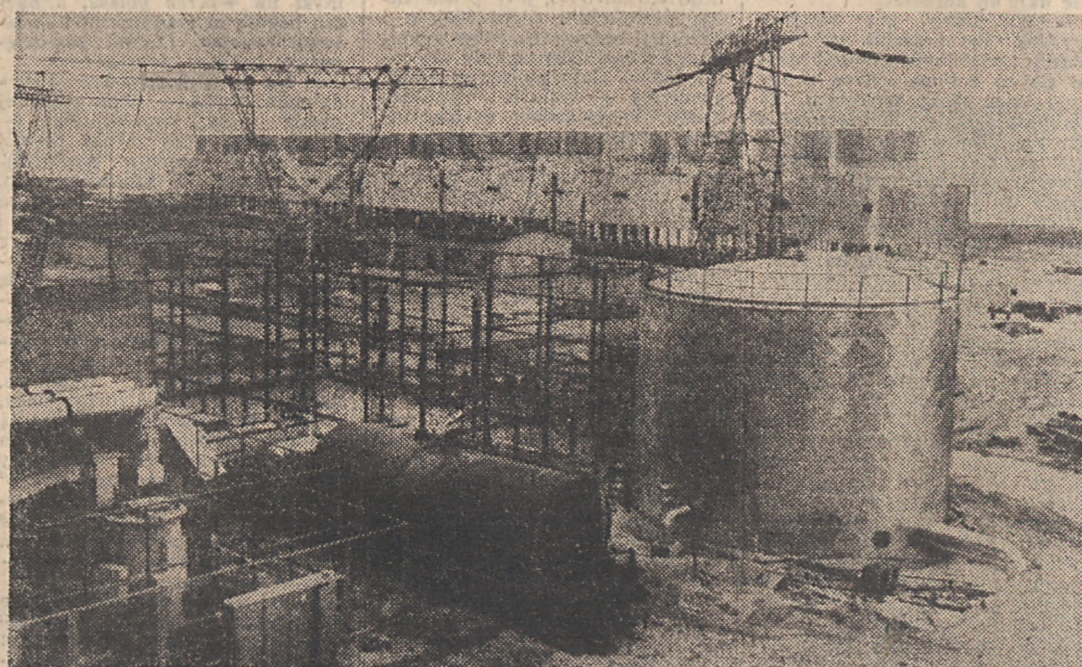
„Dekada” choć formalnie tuż się zakończyła, to w wielu miejscowości odbywają się jeszcze związane z nią imprezy i akcje czczeniowe. Potwierdza to raz jeszcze trwały charakter związków czczeniowych z niemiennictwem społeczno-politycznym oraz rolę książki w samokształceniu, w procesach socjalistycznego wychowania.

Zarówno zasięg i formy upowszechniania wartościowych książek społeczno-politycznych były w br. bardziej powszechne i bogatsze niż w latach poprzednich. Dość powiedzieć, że w dniach „dekady” odbyło się kilkadziesiąt tysięcy rozmaitych imprez. Tylko ogólna RSW „Prasa-Książka-Ruch” zorganizowały ich ok. 20 tys., w tym ok. 10 tys. spotkań z pisarzami, publicystami, działaczami kulturalno-oswiatowymi. Zjednoczenie Księgarstwa przygoto-

wało m. in. ponad tysiąc wystaw i kiermaszy publikacji społeczno-politycznych.

Przyszły rok przyniesie powinen — jak zapewniali wydawcy — edycje ponad 2,5 tys. kolejnych publikacji społeczno-politycznych o łącznym nakładzie 30 mln egzemplarzy.

Powszechne zainteresowanie literaturą społeczno-polityczną nakazuje też poszukiwanie nowych form edytorskich, poprawę w sferze graficznej i ilustracyjnej książek przeżywających na całym świecie wielką karierę. Dobrym „dekady” jest również to, co pozostało — po spotkaniach z czytelnikami — w pamięci pisarzy i publicystów. Dla wielu twórców spotkania te stały się inspiracją do podjęcia tematów, które powinny przynieść książki polityczne i interesujące szerokie kręgi czytelników. (PAP)



Elektrownia „Koźnice” — obiekty towarzyszące największemu w Polsce blokowi o mocy 500 MW. W najbliższych dniach prąd z „500” popłynie do krajowego systemu energetycznego. Fot. Ryszard Przedworski

W grudniu br. — posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw Układu Warszawskiego

(P) W pierwszej połowie grudnia br. w stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Berlinie odbędzie się kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw Układu Warszawskiego.

Na posiedzeniu zamierza się rozpatrzyć zagadnienia bieżącej działalności organów wojskowych organizacji Układu Warszawskiego. (PAP)

2 bm., godz. 16.55

Centralna Akademia z okazji „Dnia Górnika” — w radiu i TV

(P) 2 grudnia br. o godzinie 16.55 Telewizja Polska i Polskie Radio w programach 1 transmitować będą z Zabrza przebieg centralnej Akademii z okazji „Dnia Górnika”.

Uroczystości „barbórkowe” w całym kraju

(P) W wielu ośrodkach górniczych kraju odbywają się już pierwsze uroczystości i imprezy tradycyjnej „Barbórki”.

W Toruniu odbyła się „Barbórkowa” Akademia załogi Przedsiębiorstwa Geofizyki Morskiej i Lądowej Górnictwa Naftowego. Przedsiębiorstwo to współpracuje z ośrodkami geofizycznymi w Bułgarii, Czechosławii, Jugosławii, NRD, na Węgrzech i w Związku Radzieckim.

W Łaziskach Górnych odbyła się w środę uroczystość nadania zasadniczej szkole górniczej kopalni „Bolesława Śmiały” imienia prof. Wacława Cymbulskiego, zmarłego przed kilku laty, światowej sławy naukowca — górnika, specjalisty z dziedziny bhp. (PAP)

Górnicy trud — Ojczyźnie

Wywiad z ministrem górnictwa Włodzimierzem Lejczakiem

(P) W uchwale VII Zjazdu partia nakreśliła konsekwentny, strategiczny program rozwoju przemysłu węglowego, widząc w pełnym, efektywnym wykorzystaniu tego największego bogactwa polskiej ziemi decydujący czynnik dynamizujący całą gospodarkę narodową i wzrost eksportu. Program ten uściśliły ubiegłoroczne decyzje Biura Politycznego KC PZPR, określające węzłowe problemy i podstawowe kierunki rozwoju przemysłu węglowego do 1990 roku.

W przededniu „Dnia Górnika-78”, na temat realizacji tych ambitnych zadań przez załogi kopalni i przedsiębiorstw górniczych, mówi minister górnictwa — Włodzimierz Lejczak w rozmowie z dziennikarzem PAP:

— Górnicy węgla kamiennego rytmicznie realizują swoje zadania i z pewnością tegoroczny plan wydobycia 192,2 mln ton węgla zostanie wykonany, a nawet przekroczony o 400 tys. ton węgla (przeznaczanego w całości na eksport). Kończący się rok był dla naszych załóg kolejnym okresem owocnego trydu. Średnie dzienne wydobywanie węgla, które w ub. roku po raz pierwszy przekroczyło 600 tys. ton, obecnie osiąga już ponad 800 tys. ton. Świadczy to o wymownie o utrzymywaniu się w wysokiej dynamice produkcji, charakterystycznej dla całej dekady lat siedemdziesiątych.

Na rok przyszły wyznaczamy sobie kolejny próg. W jubileuszowym roku 35-lecia ludowej ojczyzny zamierzamy dostarczyć przeszło 200 mln ton węgla, umiatając się na pozycji czwartego w świecie producenta i drugiego eksportera. Jestem przekonany, że i to trudne zadanie zostanie w pełni realizowane. Gwarantuję to ofiarnością górniczych kolektywnych, które — odpowiadając na apel i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, podjęty przez katowicką wojewódzką organizację partyjną — jako jedne z pierwszych przystąpiły do obywatelskiego czynu 35-lecia Polski Ludowej z wieloma cennymi inicjatywami.

— Idea czynu zawiera w sobie szereg jakościowo nowych elementów. Odwołuje się do gospodarskiego myślenia, zmieniającego do dalszej intensyfikacji produkcji i doskonalenia jej jakości, do poprawy efektywności gospodarowania, pełniejszego wykorzystywania posiadanej potencjału zawartego w technice i ludzkich umiejętnościach...

— Takie też kierunki przyjęliśmy w przemyśle węglowym, zarówno w rozwoju bazy wydo-

Przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński rozpoczyna oficjalną wizytę przyjacielską w Angoli

(P) Na zaproszenie prezydenta Ludowej Republiki Angoli Agostinho Neto, udał się z oficjalną wizytą przyjacielską do tego kraju przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński.

Stosunki przyjacielskie i owocnej współpracy między Polską i Angolą nieustannie rozwijają się. Sprzyjają temu zacieśniające się kontakty międzypartyjne. Ich istotną rolę znalazła odwzajemniona w podpisanym w ub. r. w Warszawie przez I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Edwarda Gierka i przewodniczącego MPLA — Partii Pracy Agostinho Neto porozumieniu o współpracy między obu partiami, w toku wizyty prezydenta Angoli w Polsce. Współpraca między naszymi partiami, oparta na zasadach proletariackiego internacjonalizmu, ugruntowuje i rozszerza podstawy wszechstronnej więzi solidarności i współdziałania obu krajów i narodów.

Polska socjalistyczna zyskała sobie szczerzych przyjaciół na kontynencie afrykańskim. Szczególnie jednak bliskie związki łączą nas z narodami krajów, które wkroczyły na drogę rewolucyjnych przeobrażeń społeczno-politycznych i gospodarczych.

Znaczenie, jakie przywleczujemy do rozwoju stosunków z nimi, integralnie wypływa ze stanowiska całej bratniej wspólnoty socjalistycznej. W deklaracji, przyjętej 23 listopada br. w Moskwie na naradzie Doradczego Komitetu Politycznego,

60 proc. buraków przerobiły już cukrownie

(P) Cukrownie przerobiły ok. 60 proc. buraków z tegorocznych zbiorów, których skup dobiega końca. Rytmiczna praca zakładów przemysłu cukrowniczego sprawiła, że obecnie różnica w zaawansowaniu produkcji, w porównaniu z analogicznym okresem roku minłego, wynosi tylko 4 dni, choć rozpoczęcie kampanii było przesunięte w czasie o 10 dni. Efektem tego będzie wcześniejsze zakończenie produkcji w wielu cukrowniach, a przez to lepsze wykorzystanie cukru zawartego w burakach.

Dobre wyniki produkcyjne osiąga w br. cukrownia Goławy, która przekracza o kilkanaście proc. założone w planach dobowe zdolności przerobowe. Załoga tego zakładu wykonała już w 70 proc. zadania w zakresie produkcji cukru.

Poważne zadania stoją przed przedsiębiorstwami transportowymi odpowiedzialnymi za przewóz buraków cukrowych z tzw. rejonów nadwyżkowych do cukrowni dolnośląskich. (PAP)

Myszkowska „szóstka” zwiększy produkcję Kłopoty z brakiem zaplecza technicznego

Informacja własna

(P) Stare, bo liczące niemal osiemdziesiąt lat zakłady papiernicze w Myszkowie przeszły w ostatnich latach poważny proces inwestycyjny. Uruchomiono w nich, latem 1976 r. szóstą o dużej wydajności maszynę, wytwarzającą m.in. papier gazetowy. W roku bieżącym z „szóstki” mimo trudności, jakie występowały w pierwszym okresie eksploatacji nowych urządzeń, zejdzie ok. 6 tys. ton papieru gazetowego. Ogółem zaś zakład w Myszkowie wyprodukuje w tym roku 23,5 tys. ton papieru przeznaczony dla druku gazet i czasopism. Załoga fabryki czyni starania, aby ostatni miesiąc bieżącego roku w maksymalnym stopniu wykorzystać dla pełnej realizacji wspomnianych założeń.

Przewiduje się, że w roku 1979 udział „szóstki” w produkcji papieru gazetowego znacznie się zwiększy i osiągnie poziom ok. 17 tys. ton. Będzie to papier: gładzony o wszystkich parametrach

wymaganych przez przemysł poligraficzny.

„Szóstka” nadal przysparza sporo kłopotów załozce. Niektóre jej części wymagają okresowej wymiany lub regeneracji. Fabryka nie dysponuje zaś częściami zamiennymi w pełnym zestawie, stąd też np. wałce, a niektóre z nich ważą po kilka ton, trzeba wozić do szlifiwni w Zakładach Mechanicznych Przemysłu Papierniczego w Krapkowicach k. Opola, lub też do podobnych przedsiębiorstw w Świecku lub Kostorzynie. Taka regeneracja, nie mówiąc już o kosztach kosztach transportu, zakłada pracę w fabryce na okres od trzech do ośmiu dni, a nawet dłużej. Z każdym takim transportem wiąże się poważne ryzyko uszkodzenia cennych elementów.

Brak własnego zaplecza technicznego, rzecz naturalna odpowiednio wyposażonego, daje się więc Myszkowskiemu Zakładom Papierniczym dotkliwie we znaki. Wpływa to także ujemnie na dokonujący się tutaj sukcesywnie proces modernizacji, podejmowany w czasie okresowych remontów pozostałych maszyn. Mimo bowiem, iż maszyny papiernicze zachowują swoją zdolność produkcyjną przez wiele lat (np. maszyna nr 5 pracuje od 1936 roku), w kolejnych remontach trzeba uwzględnić pewne roboty modernizacyjne wynikające ze stałego postępu, jaki dokonuje się w tej dziedzinie przemysłu chemicznego.

Tak, więc dyrekcja fabryki, w trosce o stały rozwój ilościowy i jakościowy produkcji zabiega o utworzenie własnego, pełnego zaplecza technicznego, nie mówiąc już o oszczędności materiałnej. (P)

Wstrząsy podziemne w Kirgizji

MOSKWA (PAP). W czwartek rano na północnych zboczach Gór Alajskich w rejonie granicy radziecko-chińskiej zanotowano trzykrotne wstrząsy podziemne, których siła w epicentrum wynosiła 6—7 stopni według skali 12-stopniowej.

W oszy i Andżanie siła wstrząsów osiągnęła 3—4 stopnie. Ofiar w ludziach nie ma, są natomiast niewielkie straty materialne. (P)

Bliska naszym sercom...

Od naszego specjalnego wysłannika ANDRZEJA ŚWIECKIEGO

(P) Przez kilka dni gościnna i piękna Angola przyjmować będzie delegację polską, która przybyła tu z oficjalną wizytą przyjacielską pod przewodnictwem Henryka Jabłońskiego, przewodniczącego Rady Państwa PRL. Wizyta ta zbiega się z trzydziestym okresem odzyskania wolności i niepodległości przez Angolę, której mieszkańcy zdobyli serca, miłość i szacunek postępujących krajów świata za swój patriotyzm, nieugiętą walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Trzy lata wolności zakłócającej systematycznie przez zwolenników starego systemu kolonialnego w Afryce, to okres zbyt krótki, aby nadrobić wieloletni kour w wysiłku kolonializmu i (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 4 (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Kraje socjalistyczne proponują zamrożenie w Europie Środkowej liczebności wojsk państw Układu Warszawskiego i NATO

WIEDŃ (PAP). Red. Tadeusz Derlatka informuje: Na kolejnym 188 posiedzeniu delegacji 19 państw biorących udział w wiedeńskich rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej zabrał w czwartek głos przedstawiciel Czechosłowacji, amb. Emil Kebluszek.

W swym wystąpieniu szef delegacji CSRS omówił nową formułę propozycji Czechosłowacji NRD, Polski i Związku Radzieckiego w sprawie zwiększenia liczebności sił zbrojnych w Europie Środkowej 11 państw — bezpośrednich uczestników rokowań.

Propozycja ta po raz pierwszy zgłoszona została 5 grudnia 1974 r. Jak poinformował dziennikarzy rzecznik delegacji czechosłowackiej, amb. Emil Kebluszek wskazał w swym wystąpieniu na polityczne, moralno-psychologiczne i społeczno-ekonomiczne korzyści tej propozycji.

Amb. Kebluszek, w imieniu współautorów tej propozycji, przedstawił w czwartek nowe, ważne uzupełnienia do tej inicjatywy. W sposób konstruktywny rozwijał one pierwotne propozycje krajów socjalistycznych, zarówno jeśli chodzi o ich formę, jak i treść. Kraje socjalistyczne uwzględniły stanowisko Zachodu i wyraziły gotowość nadania zobowiązaniom o zwiększeniu wojsk charakteru kolektywnego.

Ten krok, podobnie jak i propozycje krajów — uczestników Układu Warszawskiego z dnia 8 czerwca br., zmierzają do redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej w oparciu o zasadę niemiejszania bezpieczeństwa którejkolwiek ze stron.

W odpowiedzi na pytania dziennikarzy rzecznik delegacji CSRS wyjaśnił, że dotychczas kraje socjalistyczne proponowały, aby każdy kraj — bezpośredni uczestnik rokowań — przyjął zobowiązanie, że w czasie trwania rokowań wiedeńskich nie będzie zwiększał liczebności swoich wojsk. Obecnie kraje socjalistyczne wyrażają gotowość aby porozumienie o „zamrożeniu” liczebności wojsk odnosiło się do ogólnej

liczby wojsk każdego z dwóch ugrupowań wojskowo-politycznych — Układu Warszawskiego i NATO — w strefie redukcji.

Propozycja odnosi się do wszystkich wojsk, a więc zarówno do sił lądowych, jak i powietrznych (siły morskie nie są przedmiotem rokowań wiedeńskich). Tak więc kraje socjalistyczne nie żądają obecnie, aby każde państwo podejmowało indywidualnie zobowiązanie o „zamrożeniu” liczebności swych wojsk, czemu sprzeciwiały się delegacje zachodnie. Propozycja ta nie dotyczy dylokacji wojsk.

Propozycje krajów socjalistycznych zgłoszone w trakcie rokowań wiedeńskich są kon-

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Rozwój poradnictwa

Konferencja Towarzystwa Planowania Rodziny w Radomiu

Informacja własna

(R) Przygotowanie młodych ludzi do życia w rodzinie i szeroka działalność na rzecz umocnienia tej podstawowej komórki społecznej były 30 listopada br. tematem konferencji sprawozdawczo-wyborczej wojewódzkiej organizacji Towarzystwa Planowania Rodziny w Radomiu.

Zarząd Wojewódzki TPR zjechał ok. 12 tys. członków. W ostatecznych trzech latach uzyskano licząc się wyniki w organizacji szkół matek, narzeczeńcy i macierzyństwa, zorganizowano gęstą sieć poradnictwa.

TPR w partnerstwie z lekarzami, pedagogami, prawnikami i socjologami prowadzi skuteczną działalność propagandowo-książkową, podejmuje wspólne akcje z Ligą Kobiet ZSMP i wieloma innymi organizacjami społecznymi. Za szczególnie korzystne uznano aktywną działalność w szeregu Towarzystwa licznych połączonych, pracowników Wojewódzkiej oraz terenowych przychodni matki i dziecka.

Konferencja nakreśliła program działania na najbliższe 4 lata — eksponując w nim dalszy rozwój fachowego poradnictwa, współpracę ze szkołami, rozwój kół Towarzystwa na wsi i poradni planowania rodziny przy placówkach służby zdrowia.

Dokonano wyboru nowego Zarządu Wojewódzkiego TPR, jego przewodniczącą została dr Alicja Oleszczyk-Milec z Wojewódzkiej Przychodni Matki i Dziecka w Radomiu. (be-de)

Sztorom na Bałtyku Śnieg na południu

Informacja własna

(P) Na Wybrzeżu Koszalińskim szalała wichura. Silny wiatr wyrwał wiele szkód w drzewostanie. Na wielu drogach połonane drzewa blokowały ruch. Na Bałtyku — sztorom. Siła wiatru przekracza 8 st. w skali Beauforta. Kutry rybackie przerwały połowy i schroniły się do najbliższych baz. Porywisty wiatr i wysokie fale uniemożliwiły pływające dzwigi portowe, utrudniając wyładunki i załadunki statków.

Późnym wieczorem połączylismy się z Wojewódzkim Komitetem Przeciwpowodziowym. Jak (DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Prognoza pogody

(P) Jak podaje IMiGW dziś w Warszawie będzie zachmurzenie duże i okresami opady deszczu lub mżawki. Mgłisto. Temp. maks. ok. 4 st. (PAP)

KALENDARIUM

● Piątek jest 335 dnem 1978 r. Do końca roku — 30 dni, w tym 23 dni robocze.
● Słońce wschodzi o godz. 7.22, a zachodzi o godz. 15.28.
● Imieniny obchodzą: Natalia i Elżbieta.

PROJEKT NARODOWEGO PLANU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO NA 1979 R.

Projekt Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego na 1979 r.

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Wreszcie trzecim głównym elementem projektu planu stał się program szeregu konkretnych działań dla poprawy gospodarności i efektywności pracy oraz nakładów materiałowych. Jest to droga, która powinna w toku realizacji planu i jego zadań stworzyć dodatkowe możliwości postępu społecznego oraz skutecznie umocnić równowagę ekonomiczną kraju. Wymaga to systematycznego rozwijania oszczędności w zużyciu paliw, energii i surowców, obniżki kosztów i lepszego wykorzystania czasu pracy.

Projekt planu zakłada dokonanie szeregu posunięć zwiększających zdolność adaptacji naszej gospodarki do coraz bardziej złośliwych warunków. Wynikają one m. in. z trudnej sytuacji na rynkach surowcowych, zmniejszającego się dostępu do nowych technologii, konsekwencji rosnącego udziału naszej gospodarki w międzynarodowym podziale pracy (w tym również oddziaływania na naszą gospodarkę negatywnych zjawisk ekonomicznych w krajach kapitalistycznych), a także z uwarunkowań wewnętrznych — głównie w rolnictwie.

Projekt planu zakłada konkretnie dążenie do dalszej poprawy warunków życia społeczeństwa. Przewiduje się zwiększenie udziału spożycia w dochodzie narodowym. Planuje się, że fundusz spożycia stanowiłby w 1979 r. blisko 71 proc. dochodu narodowego, podczas gdy w roku 1978 wynosił on 69,5 proc. Warto podkreślić, że jest to propozycja ustalenia najwyższego od roku 1971 udziału w funduszu spożycia w dochodzie narodowym. Umożliwi to dalszy wzrost płac i dochodów realnych ludności. Projekt zakłada zwiększenie dochodów realnych o 1,1—1,4 proc. oraz przeciętną płac realną w granicach 1,5—2 proc. w stosunku do br.

Przewiduje się też dalszy konsekwentny rozwój świadczeń społecznych. W projekcie planu przewidziano, że w tym celu suma 171 mln zł, tzn. o 18 proc. więcej niż w br. Wydatki na renty i emerytury wzrastają o ponad 21 proc.

Projekt planu zapewnia priorytet dla budownictwa mieszkaniowego. Wyraża się w nim, m. in. w zwiększeniu do 20,2 proc. w 1978 r. do przeszło 26 proc. w 1979 r. udziału nakładów przeznaczonych na realizację programu budownictwa mieszkaniowego w całości nakładów inwestycyjnych. W roku przyszłym powinniśmy oddać do użytku 334 tys. mieszkań o powierzchni ok. 21 mln m kw., tzn. o prawie 30 tys. mieszkań więcej niż w br. Projekt planu przewiduje również możliwość ewentualnego zwiększenia budownictwa mieszkaniowego o dalszych 7 tys. mieszkań.

Jak stwierdził wicepremier Tadeusz Wrzeszczyk, w roku przyszłym nastąpić powinien wydatny wzrost podaży towarów i usług a osiągnięcie wzrostu realnych płac następować powinno w drodze poprawy wydajności, efektywności i jakości pracy.

Jako jedno z podstawowych zadań przyszłorocznego planu, przewiduje się zapewnienie poprawy zaopatrzenia rynku, w tym zwiększenie dostaw żywności o ponad 9 proc., głównie produktów mięsarskich, kasz, przetworów zbożowych, tłuszczu roślinnych, a także wzrost o 10 proc. udziału w całości towarów (przy założeniu realnego importu). Są to założenia realne, wynikające z możliwości rozwoju hodowli oraz produkcji zbóż i pasz, choć nie zapewniają one jeszcze pełnego zaspokojenia rosnących potrzeb.

Projekt planu zakłada też dalszy postęp w zaopatrzeniu rynku w artykuły przemysłowe oraz szybką poprawę funkcjonowania handlu. Przewiduje się uruchomienie specjalnych funduszy na aktywizację produkcji rynkowej. Prawidłowe wykorzystanie tych środków — zgodnie z projektem planu — powinno pozwolić na dodatkowe uzupełnienie dostaw na rynek o towary wartości 8—9 mld zł.

Zakłada się znaczne zwiększenie podaży usług dla ludności: w gospodarce społecznej o 9,6 proc., a w przemyśle o ponad 12 proc. (w stosunku do roku 1978). Planuje się przy tym szczególnie szybki rozwój usług rolniczych, motoryzacyj-

nych i remontowo-budowlanych. Zwiększyć się ma rola drobnej wytwórczości i spółdzielczości pracy w zaopatrzeniu rynku.

Projekt planu na rok 1979 zapewnia środki dla dalszego rozwoju działalności społecznej, oświatowej i kulturalnej. Przewiduje się m. in. oddanie do użytku szpitali o łącznej liczbie 4 tys. łóżek, podczas gdy w latach 1976—78 oddawano średnio rocznie 2,3 tys. Projekt zwraca również uwagę na konieczność podjęcia działań w celu wyrównania opóźnień w budownictwie szpitalnym.

Jako główne zadanie w dziedzinie oświaty projekt planu podkreśla konieczność stworzenia warunków dla konsekwentnej realizacji reformy systemu nauczania. Odsetek dzieci w wieku 6 lat objętych wszystkimi formami opieki przedszkolnej osiągnie 98 proc. O ok. 3 proc. ma wzrosnąć liczba zbiorczych szkół gminnych. Zakłada się również przyjęcie na I rok studiów 61 tys. młodzieży, co przy mniejszej liczbie tego rocznika pozwoli zwiększyć odsetek studiujących wśród młodzieży.

Projekt planu przewiduje dalszy rozwój działalności kulturalnej. Kontynuowana będzie budowa wielu obiektów kulturalnych, a w tym bibliotek narodowych.

Uzyskanie postępów w realizacji celów społecznych — stwierdził mowa — wymaga dalszego rozwoju produkcji materialnej, a w tym zwłaszcza produkcji przemysłowej. Po analizie przewidywanej sytuacji zaopatrzeniowej uznano za celowe określenie zadań produkcyjnych przemysłu w 1979 r. na poziomie o 4,9 proc. wyższym od osiągniętego w br. Zakłada się przy tym daleko idące zmiany w strukturze produkcji. Polegać one będą przede wszystkim na wyprzedzającym wzroście produkcji rybołówstwa oraz celów oświadczeniowych. Ważnym elementem zmian strukturalnych w przemyśle będzie także wydatne zwiększenie produkcji części zamiennych.

W rolnictwie kluczowym zadaniem planu jest zwiększenie produkcji żywności i pasz. Stwierdził mowa, że zwiększenie dostaw środków produkcji maszyn. W 1979 r. przewiduje się m. in. dostarczenie rolnikom indywidualnym o 8 tys. ciągników więcej niż w br. Zakłada się także wzrost produkcji uprawy zbóż o ok. 3 proc. i zwiększenie nawożenia o przeszło 9 proc. (w stosunku do br.). Powinno to przynieść w efekcie wzrost zbiorów z 6,0 do przeszło 1 mln ton. Przewiduje się poza tym dalszy postęp w rozwoju upraw przemysłowych, a w tym buraków cukrowych, rzepaku i ziemniaków. W produkcji zwierzęcej nacisk położony będzie na wzrost towarowości oraz bardziej racjonalne i efektywne wykorzystanie zasobów paszowych.

Rolnictwo i cała gospodarka żywnościowa należą do działań gospodarki traktowanych priorytetowo przy rozdziale środków inwestycyjnych.

Ważne zadania stawiane są przed transportem, który musi zapewnić przewóz ładunków o 10 proc. więcej (w stosunku do br.). Powinno to przynieść w efekcie wzrost zbiorów z 6,0 do przeszło 1 mln ton ładunków więcej niż w br.

Mówiąc szczegółowiej o problemach inwestycji, mowa podkreśliła konieczność zmniejszenia w 1979 r. bezwzględnej wysokości nakładów inwestycyjnych. Jest to niezbędne dla poprawy równowagi w całej gospodarce. Wielkość planowanych nakładów inwestycyjnych określono zatem na rok przyszły na 588 mld zł. Oznaczać to będzie dalsze zmniejszenie udziału inwestycji w dochodzie narodowym: z 25 proc. w br. do ok. 21 proc. w 1979 r.

Planowanemu zmniejszeniu wielkości nakładów inwestycyjnych towarzyszą istotne zmiany strukturalne na rzecz realizacji podstawowych celów społecznych. Tak więc — niezależnie od rolnictwa — o 15 proc. wzrastają m. in. nakłady w dziedzinie ochrony zdrowia i opieki społecznej, o 14 proc. zwiększa się nakłady na strategicznie ważne gałęzie przemysłu paliwowo-energetycznego.

Trudne zadania czekają w roku przyszłym handel zagraniczny inwestycji. Projekt planu przewiduje w tej dziedzinie

rozwój współpracy z krajami RWPG, przy czym szczególnie intensywny rozwój będzie miały obroty z naszym głównym partnerem — Związkiem Radzieckim. W obrotach z krajami kapitalistycznymi zakłada się kontynuowanie wysiłków dla zmniejszenia ujemnego salda obrotów towarowych, budownictwa i usług. W sumie w całym handlu zagranicznym przewiduje się w 1979 r. wzrost obrotów o 6,7 proc., przy wyższej aniżeli w br. dynamice eksportu.

W całej gospodarce społecznej potrzebne jest dalsze doskonalenie jakości i lepsze wykorzystanie czasu pracy. Ocenia się, że wydajność pracy w przemyśle powinna wzrosnąć co najmniej o 5,3 proc., a w budownictwie o 3,4 proc. Oznacza to, że w dziedzinach tych potrzebna będzie dalsza racjonalizacja zatrudnienia, która pozwoli wyzyskać kadry dla dziedzin, w których liczba pracujących ulegnie zwiększeniu.

Podstawowym warunkiem dobrej realizacji zadań w roku 1979 r. stanowić będą nadal dotychczasowe zadania i kierunki — jest uzyskanie bardziej niż dotychczas wyraźnego i konkretnego postępu w poprawie efektywności gospodarowania i jakości pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki — zarówno w sferze produkcji materialnej, jak i konsumpcyjnej. Wymaga to m. in. osiągnięcia istotnego postępu w gospodarce materiałowej oraz zdecydowanej poprawy dyscypliny pracy i płac, a także znacznej obniżki jednostkowych kosztów produkcji, przy równoczesnej poprawie jakości wyrobów i wydatnym ograniczeniu strat materiałowych i tytułu reklamacji jakościowych.

Niezbędne jest również zrealizowanie we wszystkich dziedzinach planowych zadań dotyczących przekształcenia struktury produkcji przemysłowej. Ważnym elementem zmian strukturalnych w przemyśle będzie także wydatne zwiększenie produkcji części zamiennych.

W rolnictwie kluczowym zadaniem planu jest zwiększenie produkcji żywności i pasz. Stwierdził mowa, że zwiększenie dostaw środków produkcji maszyn. W 1979 r. przewiduje się m. in. dostarczenie rolnikom indywidualnym o 8 tys. ciągników więcej niż w br. Zakłada się także wzrost produkcji uprawy zbóż o ok. 3 proc. i zwiększenie nawożenia o przeszło 9 proc. (w stosunku do br.). Powinno to przynieść w efekcie wzrost zbiorów z 6,0 do przeszło 1 mln ton. Przewiduje się poza tym dalszy postęp w rozwoju upraw przemysłowych, a w tym buraków cukrowych, rzepaku i ziemniaków. W produkcji zwierzęcej nacisk położony będzie na wzrost towarowości oraz bardziej racjonalne i efektywne wykorzystanie zasobów paszowych.

Rozwój współpracy RWPG - Irak

Obrazy w Warszawie

(P) W Warszawie odbyło się III posiedzenie wspólnej komisji ds. spraw współpracy RWPG i Republiki Iraku. W posiedzeniu uczestniczyli delegacje krajów RWPG, Iraku oraz delegacja sekretariatu RWPG.

Omówiono wyniki działalności wspólnej komisji i jej organów roboczych jak również perspektywy rozwoju wielostronnej wymiany handlowej oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między krajami RWPG a Irakiem. W szczególności komisja rozpatrzyła wyniki działalności grup roboczych do spraw przemysłu naftowego i gazowniczego, rolnictwa i irygacji, handlu zagranicznego i transportu towarów oraz współpracy naukowo-technicznej.

W ramach grupy roboczej ds. rolnictwa i irygacji rozpatrywano możliwość współpracy wielostronnej w budowie kilku obiektów w tej dziedzinie.

W toku obrad osiągnięte zostało porozumienie i zwołano pierwsze posiedzenie tymczasowej grupy roboczej do spraw przemysłu i elektroenergetyki w marcu 1979 r. w Bagdadzie, w celu rozpatrzenia perspektyw rozwoju współpracy w tym zakresie.

Wspólna komisja zatwierdziła plan pracy na rok 1979 oraz podjęła decyzję o odbyciu swego czwartego posiedzenia w listopadzie 1979 roku w Bagdadzie. (PAP)

„Książka i Wiedza” dziękuje

(P) Wszystkim instancjom i organizacjom partyjnym, organizacjom społecznym, instytucjom, wydawnictwom, redakcjom, zakładom, przedsiębiorstwom i osobom, które nadesłały nam życzenia z okazji 60-lecia naszego Wydawnictwa składamy tą drogą serdeczne podziękowania za słowa uznania i dotychczasową współpracę.

W imieniu zarządu: Dyrektor, Organizacja Partyjna i Rada Zakładowa Wydawnictwa „Książka i Wiedza”.

Projekt budżetu państwa na 1979 r. przedstawił minister finansów Henryk Kisiel. Projekt — zarówno po stronie wydatków jak i dochodów — przekracza sumę 1 biliona złotych, przy czym tempo wzrostu dochodów wyniesie ponad 8 proc. Przyjście tak wysokiego tempa ich przyrostu podkrywane jest koniecznością sfinansowania znacznie zwiększonych wydatków. W przyszłym roku musimy się bowiem liczyć z wysokim zapotrzebowaniem na środki finansowe, niezbędne dla realizacji ważnych celów społecznych i gospodarczych.

Dotyczy to wydatkowego wzrostu środków na finansowanie potrzeb rozwoju gospodarki mieszkaniowej, budownictwa mieszkaniowego, na realizację szerokiego programu rozwoju ubezpieczeń społecznych, a także zapewnienia warunków lepszego funkcjonowania szkół i innych placówek oświatowych oraz zakładów służby zdrowia.

Podstawową pozycję w wydatkach budżetu państwa na 1979 r. stanowić będą nadal dotychczasowe zadania i kierunki — jest uzyskanie bardziej niż dotychczas wyraźnego i konkretnego postępu w poprawie efektywności gospodarowania i jakości pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki — zarówno w sferze produkcji materialnej, jak i konsumpcyjnej. Wymaga to m. in. osiągnięcia istotnego postępu w gospodarce materiałowej oraz zdecydowanej poprawy dyscypliny pracy i płac, a także znacznej obniżki jednostkowych kosztów produkcji, przy równoczesnej poprawie jakości wyrobów i wydatnym ograniczeniu strat materiałowych i tytułu reklamacji jakościowych.

Niezbędne jest również zrealizowanie we wszystkich dziedzinach planowych zadań dotyczących przekształcenia struktury produkcji przemysłowej. Ważnym elementem zmian strukturalnych w przemyśle będzie także wydatne zwiększenie produkcji części zamiennych.

W rolnictwie kluczowym zadaniem planu jest zwiększenie produkcji żywności i pasz. Stwierdził mowa, że zwiększenie dostaw środków produkcji maszyn. W 1979 r. przewiduje się m. in. dostarczenie rolnikom indywidualnym o 8 tys. ciągników więcej niż w br. Zakłada się także wzrost produkcji uprawy zbóż o ok. 3 proc. i zwiększenie nawożenia o przeszło 9 proc. (w stosunku do br.). Powinno to przynieść w efekcie wzrost zbiorów z 6,0 do przeszło 1 mln ton. Przewiduje się poza tym dalszy postęp w rozwoju upraw przemysłowych, a w tym buraków cukrowych, rzepaku i ziemniaków. W produkcji zwierzęcej nacisk położony będzie na wzrost towarowości oraz bardziej racjonalne i efektywne wykorzystanie zasobów paszowych.

Rolnictwo i cała gospodarka żywnościowa należą do działań gospodarki traktowanych priorytetowo przy rozdziale środków inwestycyjnych.

Rozwój współpracy RWPG - Irak

Obrazy w Warszawie

(P) W Warszawie odbyło się III posiedzenie wspólnej komisji ds. spraw współpracy RWPG i Republiki Iraku. W posiedzeniu uczestniczyli delegacje krajów RWPG, Iraku oraz delegacja sekretariatu RWPG.

Omówiono wyniki działalności wspólnej komisji i jej organów roboczych jak również perspektywy rozwoju wielostronnej wymiany handlowej oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między krajami RWPG a Irakiem. W szczególności komisja rozpatrzyła wyniki działalności grup roboczych do spraw przemysłu naftowego i gazowniczego, rolnictwa i irygacji, handlu zagranicznego i transportu towarów oraz współpracy naukowo-technicznej.

W ramach grupy roboczej ds. rolnictwa i irygacji rozpatrywano możliwość współpracy wielostronnej w budowie kilku obiektów w tej dziedzinie.

W toku obrad osiągnięte zostało porozumienie i zwołano pierwsze posiedzenie tymczasowej grupy roboczej do spraw przemysłu i elektroenergetyki w marcu 1979 r. w Bagdadzie, w celu rozpatrzenia perspektyw rozwoju współpracy w tym zakresie.

„Książka i Wiedza” dziękuje

(P) Wszystkim instancjom i organizacjom partyjnym, organizacjom społecznym, instytucjom, wydawnictwom, redakcjom, zakładom, przedsiębiorstwom i osobom, które nadesłały nam życzenia z okazji 60-lecia naszego Wydawnictwa składamy tą drogą serdeczne podziękowania za słowa uznania i dotychczasową współpracę.

Projekt budżetu państwa na 1979 r. przedstawił minister finansów Henryk Kisiel. Projekt — zarówno po stronie wydatków jak i dochodów — przekracza sumę 1 biliona złotych, przy czym tempo wzrostu dochodów wyniesie ponad 8 proc. Przyjście tak wysokiego tempa ich przyrostu podkrywane jest koniecznością sfinansowania znacznie zwiększonych wydatków. W przyszłym roku musimy się bowiem liczyć z wysokim zapotrzebowaniem na środki finansowe, niezbędne dla realizacji ważnych celów społecznych i gospodarczych.

Podstawową pozycję w wydatkach budżetu państwa na 1979 r. stanowić będą nadal dotychczasowe zadania i kierunki — jest uzyskanie bardziej niż dotychczas wyraźnego i konkretnego postępu w poprawie efektywności gospodarowania i jakości pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki — zarówno w sferze produkcji materialnej, jak i konsumpcyjnej. Wymaga to m. in. osiągnięcia istotnego postępu w gospodarce materiałowej oraz zdecydowanej poprawy dyscypliny pracy i płac, a także znacznej obniżki jednostkowych kosztów produkcji, przy równoczesnej poprawie jakości wyrobów i wydatnym ograniczeniu strat materiałowych i tytułu reklamacji jakościowych.

Niezbędne jest również zrealizowanie we wszystkich dziedzinach planowych zadań dotyczących przekształcenia struktury produkcji przemysłowej. Ważnym elementem zmian strukturalnych w przemyśle będzie także wydatne zwiększenie produkcji części zamiennych.

W rolnictwie kluczowym zadaniem planu jest zwiększenie produkcji żywności i pasz. Stwierdził mowa, że zwiększenie dostaw środków produkcji maszyn. W 1979 r. przewiduje się m. in. dostarczenie rolnikom indywidualnym o 8 tys. ciągników więcej niż w br. Zakłada się także wzrost produkcji uprawy zbóż o ok. 3 proc. i zwiększenie nawożenia o przeszło 9 proc. (w stosunku do br.). Powinno to przynieść w efekcie wzrost zbiorów z 6,0 do przeszło 1 mln ton. Przewiduje się poza tym dalszy postęp w rozwoju upraw przemysłowych, a w tym buraków cukrowych, rzepaku i ziemniaków. W produkcji zwierzęcej nacisk położony będzie na wzrost towarowości oraz bardziej racjonalne i efektywne wykorzystanie zasobów paszowych.

Rozwój współpracy RWPG - Irak

Obrazy w Warszawie

(P) W Warszawie odbyło się III posiedzenie wspólnej komisji ds. spraw współpracy RWPG i Republiki Iraku. W posiedzeniu uczestniczyli delegacje krajów RWPG, Iraku oraz delegacja sekretariatu RWPG.

Omówiono wyniki działalności wspólnej komisji i jej organów roboczych jak również perspektywy rozwoju wielostronnej wymiany handlowej oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między krajami RWPG a Irakiem. W szczególności komisja rozpatrzyła wyniki działalności grup roboczych do spraw przemysłu naftowego i gazowniczego, rolnictwa i irygacji, handlu zagranicznego i transportu towarów oraz współpracy naukowo-technicznej.

W ramach grupy roboczej ds. rolnictwa i irygacji rozpatrywano możliwość współpracy wielostronnej w budowie kilku obiektów w tej dziedzinie.

W toku obrad osiągnięte zostało porozumienie i zwołano pierwsze posiedzenie tymczasowej grupy roboczej do spraw przemysłu i elektroenergetyki w marcu 1979 r. w Bagdadzie, w celu rozpatrzenia perspektyw rozwoju współpracy w tym zakresie.

„Książka i Wiedza” dziękuje

(P) Wszystkim instancjom i organizacjom partyjnym, organizacjom społecznym, instytucjom, wydawnictwom, redakcjom, zakładom, przedsiębiorstwom i osobom, które nadesłały nam życzenia z okazji 60-lecia naszego Wydawnictwa składamy tą drogą serdeczne podziękowania za słowa uznania i dotychczasową współpracę.

Projekt budżetu państwa na 1979 r. przedstawił minister finansów Henryk Kisiel. Projekt — zarówno po stronie wydatków jak i dochodów — przekracza sumę 1 biliona złotych, przy czym tempo wzrostu dochodów wyniesie ponad 8 proc. Przyjście tak wysokiego tempa ich przyrostu podkrywane jest koniecznością sfinansowania znacznie zwiększonych wydatków. W przyszłym roku musimy się bowiem liczyć z wysokim zapotrzebowaniem na środki finansowe, niezbędne dla realizacji ważnych celów społecznych i gospodarczych.

Podstawową pozycję w wydatkach budżetu państwa na 1979 r. stanowić będą nadal dotychczasowe zadania i kierunki — jest uzyskanie bardziej niż dotychczas wyraźnego i konkretnego postępu w poprawie efektywności gospodarowania i jakości pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki — zarówno w sferze produkcji materialnej, jak i konsumpcyjnej. Wymaga to m. in. osiągnięcia istotnego postępu w gospodarce materiałowej oraz zdecydowanej poprawy dyscypliny pracy i płac, a także znacznej obniżki jednostkowych kosztów produkcji, przy równoczesnej poprawie jakości wyrobów i wydatnym ograniczeniu strat materiałowych i tytułu reklamacji jakościowych.

Niezbędne jest również zrealizowanie we wszystkich dziedzinach planowych zadań dotyczących przekształcenia struktury produkcji przemysłowej. Ważnym elementem zmian strukturalnych w przemyśle będzie także wydatne zwiększenie produkcji części zamiennych.

W rolnictwie kluczowym zadaniem planu jest zwiększenie produkcji żywności i pasz. Stwierdził mowa, że zwiększenie dostaw środków produkcji maszyn. W 1979 r. przewiduje się m. in. dostarczenie rolnikom indywidualnym o 8 tys. ciągników więcej niż w br. Zakłada się także wzrost produkcji uprawy zbóż o ok. 3 proc. i zwiększenie nawożenia o przeszło 9 proc. (w stosunku do br.). Powinno to przynieść w efekcie wzrost zbiorów z 6,0 do przeszło 1 mln ton. Przewiduje się poza tym dalszy postęp w rozwoju upraw przemysłowych, a w tym buraków cukrowych, rzepaku i ziemniaków. W produkcji zwierzęcej nacisk położony będzie na wzrost towarowości oraz bardziej racjonalne i efektywne wykorzystanie zasobów paszowych.

Rozwój współpracy RWPG - Irak

Obrazy w Warszawie

(P) W Warszawie odbyło się III posiedzenie wspólnej komisji ds. spraw współpracy RWPG i Republiki Iraku. W posiedzeniu uczestniczyli delegacje krajów RWPG, Iraku oraz delegacja sekretariatu RWPG.

Omówiono wyniki działalności wspólnej komisji i jej organów roboczych jak również perspektywy rozwoju wielostronnej wymiany handlowej oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między krajami RWPG a Irakiem. W szczególności komisja rozpatrzyła wyniki działalności grup roboczych do spraw przemysłu naftowego i gazowniczego, rolnictwa i irygacji, handlu zagranicznego i transportu towarów oraz współpracy naukowo-technicznej.

W ramach grupy roboczej ds. rolnictwa i irygacji rozpatrywano możliwość współpracy wielostronnej w budowie kilku obiektów w tej dziedzinie.

W toku obrad osiągnięte zostało porozumienie i zwołano pierwsze posiedzenie tymczasowej grupy roboczej do spraw przemysłu i elektroenergetyki w marcu 1979 r. w Bagdadzie, w celu rozpatrzenia perspektyw rozwoju współpracy w tym zakresie.

„Książka i Wiedza” dziękuje

(P) Wszystkim instancjom i organizacjom partyjnym, organizacjom społecznym, instytucjom, wydawnictwom, redakcjom, zakładom, przedsiębiorstwom i osobom, które nadesłały nam życzenia z okazji 60-lecia naszego Wydawnictwa składamy tą drogą serdeczne podziękowania za słowa uznania i dotychczasową współpracę.

Projekt budżetu państwa na 1979 r. przedstawił minister finansów Henryk Kisiel. Projekt — zarówno po stronie wydatków jak i dochodów — przekracza sumę 1 biliona złotych, przy czym tempo wzrostu dochodów wyniesie ponad 8 proc. Przyjście tak wysokiego tempa ich przyrostu podkrywane jest koniecznością sfinansowania znacznie zwiększonych wydatków. W przyszłym roku musimy się bowiem liczyć z wysokim zapotrzebowaniem na środki finansowe, niezbędne dla realizacji ważnych celów społecznych i gospodarczych.

Podstawową pozycję w wydatkach budżetu państwa na 1979 r. stanowić będą nadal dotychczasowe zadania i kierunki — jest uzyskanie bardziej niż dotychczas wyraźnego i konkretnego postępu w poprawie efektywności gospodarowania i jakości pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki — zarówno w sferze produkcji materialnej, jak i konsumpcyjnej. Wymaga to m. in. osiągnięcia istotnego postępu w gospodarce materiałowej oraz zdecydowanej poprawy dyscypliny pracy i płac, a także znacznej obniżki jednostkowych kosztów produkcji, przy równoczesnej poprawie jakości wyrobów i wydatnym ograniczeniu strat materiałowych i tytułu reklamacji jakościowych.

Niezbędne jest również zrealizowanie we wszystkich dziedzinach planowych zadań dotyczących przekształcenia struktury produkcji przemysłowej. Ważnym elementem zmian strukturalnych w przemyśle będzie także wydatne zwiększenie produkcji części zamiennych.

W rolnictwie kluczowym zadaniem planu jest zwiększenie produkcji żywności i pasz. Stwierdził mowa, że zwiększenie dostaw środków produkcji maszyn. W 1979 r. przewiduje się m. in. dostarczenie rolnikom indywidualnym o 8 tys. ciągników więcej niż w br. Zakłada się także wzrost produkcji uprawy zbóż o ok. 3 proc. i zwiększenie nawożenia o przeszło 9 proc. (w stosunku do br.). Powinno to przynieść w efekcie wzrost zbiorów z 6,0 do przeszło 1 mln ton. Przewiduje się poza tym dalszy postęp w rozwoju upraw przemysłowych, a w tym buraków cukrowych, rzepaku i ziemniaków. W produkcji zwierzęcej nacisk położony będzie na wzrost towarowości oraz bardziej racjonalne i efektywne wykorzystanie zasobów paszowych.

Rozwój współpracy RWPG - Irak

Obrazy w Warszawie

(P) W Warszawie odbyło się III posiedzenie wspólnej komisji ds. spraw współpracy RWPG i Republiki Iraku. W posiedzeniu uczestniczyli delegacje krajów RWPG, Iraku oraz delegacja sekretariatu RWPG.

Omówiono wyniki działalności wspólnej komisji i jej organów roboczych jak również perspektywy rozwoju wielostronnej wymiany handlowej oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między krajami RWPG a Irakiem. W szczególności komisja rozpatrzyła wyniki działalności grup roboczych do spraw przemysłu naftowego i gazowniczego, rolnictwa i irygacji, handlu zagranicznego i transportu towarów oraz współpracy naukowo-technicznej.

W ramach grupy roboczej ds. rolnictwa i irygacji rozpatrywano możliwość współpracy wielostronnej w budowie kilku obiektów w tej dziedzinie.

W toku obrad osiągnięte zostało porozumienie i zwołano pierwsze posiedzenie tymczasowej grupy roboczej do spraw przemysłu i elektroenergetyki w marcu 1979 r. w Bagdadzie, w celu rozpatrzenia perspektyw rozwoju współpracy w tym zakresie.

„Książka i Wiedza” dziękuje

(P) Wszystkim instancjom i organizacjom partyjnym, organizacjom społecznym, instytucjom, wydawnictwom, redakcjom, zakładom, przedsiębiorstwom i osobom, które nadesłały nam życzenia z okazji 60-lecia naszego Wydawnictwa składamy tą drogą serdeczne podziękowania za słowa uznania i dotychczasową współpracę.

PAP DONOSI W SKRÓCIE

W elektrowni „Jaworzno III” ostatni VI blok energetyczny o mocy 200 MW zostanie osiemnastą swoją pełną moc produkcyjną tym samym jaworzniaki siłownia uzyskała moc dyspozycyjną MW i wyprodukowała już ponad 50 mln kWh energii elektrycznej. Przy realizacji tego nowego zadania energetycznego, dzięki doskonałej organizacji pracy 25 przedsiębiorstw wykonawczych, z generalnym realizatorem — Śląskim Przedsiębiorstwem Budowy Elektroenergetyki i Przemłu na Żelazo, w bardzo krótkim terminie, bo w okresie 19 miesięcy, przekazano do eksploatacji 6 turbozespołów po 200 MW każdy.

20 listopada br. budowniczymi tego bloku eksploatacji elektrowni „Jaworzno III” odwiedził członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński. Przekazał on w imieniu VI sekretariatu KC i Biura Politycznego KC i sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński, Przekazał on w imieniu VI sekretariatu KC i Biura Politycznego KC i sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński, Przekazał on w imieniu VI sekretariatu KC i Biura Politycznego KC i sekretarza KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński.

Wrocławskie nagrody sekretarza naukowego PAN

(P) W Warszawie zostały wręczone 30 listopada doroczne nagrody sekretarza naukowego PAN, przyznawane za najwybitniejsze prace naukowo-badawcze i wdrożeniowe. Nagrodzono ogółem 97 prac, w tym 60 zbiorowych i 37 indywidualnych. Na listę laureatów 348 laureatów — 202 reprezentują placówki PAN, 91 — szkolnictwo wyższe, zaś 35 — inne resorty, co wskazuje iż wyróżnione osiągnięcia są w wysokim stopniu efektem współdziałania różnych pionów organizacyjnych nauki, niezależnie od miejsca zatrudnienia poszczególnych badaczy. Najwięcej nagród przyznano w dziedzinie fizycznych, społecznych i technicznych.

Wrocławskie nagrody sekretarza naukowego PAN

(P) W Warszawie zostały wręczone 30 listopada doroczne nagrody sekretarza naukowego PAN, przyznawane za najwybitniejsze prace naukowo-badawcze i wdrożeniowe. Nagrodzono ogółem 97 prac, w tym 60 zbiorowych i 37 indywidualnych. Na listę laureatów 348 laureatów — 202 reprezentują placówki PAN, 91 — szkolnictwo wyższe, zaś 35 — inne resorty, co wskazuje iż wyróżnione osiągnięcia są w wysokim stopniu efektem współdziałania różnych pionów organizacyjnych nauki, niezależnie od miejsca zatrudnienia poszczególnych badaczy. Najwięcej nagród przyznano w dziedzinie fizycznych, społecznych i technicznych.

Konferencja plenarna Episkopatu Polskiego

(P) Pod przewodnictwem kardynała Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski, obradowano w dniach 28—29 listopada br. w Warszawie 188 konferencja plenarna Episkopatu Polskiego. (PAP)

Gwarancja na telewizory czarno-białe przedłużona do 18 miesięcy

(P) Jak już informowaliśmy, od 28 października br. wprowadzono nowe, korzystniejsze warunki zakupu na raty telewizorów czarno-białych (stacjonarnych). Polegają one na obniżeniu wysokości pierwszej wpłaty do 10 proc. ceny detalicznej, na szybkim uzyskiwaniu kredytu oraz możliwości otrzymania bonifikaty z tytułu zwrotu starego telewizora. Zasady te zostały przyjęte z zadowoleniem przez społeczeństwo, czego dowodem jest znaczne zwiększenie sprzedaży aparatów tv.

Gwarancja na telewizory czarno-białe przedłużona do 18 miesięcy

(P) Jak już informowaliśmy, od 28 października br. wprowadzono nowe, korzystniejsze warunki zakupu na raty telewizorów czarno-białych (stacjonarnych). Polegają one na obniżeniu wysokości pierwszej wpłaty do 10 proc. ceny detalicznej, na szybkim uzyskiwaniu kredytu oraz możliwości otrzymania bonifikaty z tytułu zwrotu starego telewizora. Zasady te zostały przyjęte z zadowoleniem przez społeczeństwo, czego dowodem jest znaczne zwiększenie sprzedaży aparatów tv.

Gwarancja na telewizory czarno-białe przedłużona do 18 miesięcy

(P) Jak już informowaliśmy, od 28 października br. wprowadzono nowe, korzystniejsze warunki zakupu na raty telewizorów czarno-białych (stacjonarnych). Polegają one na obniżeniu wysokości pierwszej wpłaty do 10 proc. ceny detalicznej, na szybkim uzyskiwaniu kredytu oraz możliwości otrzymania bonifikaty z tytułu zwrotu starego telewizora. Zasady te zostały przyjęte z zadowoleniem przez społeczeństwo, czego dowodem jest znaczne zwiększenie sprzedaży aparatów tv.

Gwarancja na telewizory czarno-białe przedłużona do 18 miesięcy

(P) Jak już informowaliśmy, od 28 października br. wprowadzono nowe, korzystniejsze warunki zakupu na raty telewizorów czarno-białych (stacjonarnych). Polegają one na obniżeniu wysokości pierwszej wpłaty do 10 proc. ceny detalicznej, na szybkim uzyskiwaniu kredytu oraz możliwości otrzymania bonifikaty z tytułu zwrotu starego telewizora. Zasady te zostały przyjęte z zadowoleniem przez społeczeństwo, czego dowodem jest znaczne zwiększenie sprzedaży aparatów tv.

Gwarancja na telewizory czarno-białe przedłużona do 18 miesięcy

(P) Jak już informowaliśmy, od 28 października br. wprowadzono nowe, korzystniejsze warunki zakupu na raty telewizorów czarno-białych (stacjonarnych). Polegają one na obniżeniu wysokości pierwszej wpłaty do 10 proc. ceny detalicznej, na szybkim uzyskiwaniu kredytu oraz możliwości otrzymania bonifikaty z tytułu zwrotu starego telewizora. Zasady te zostały przyjęte z zadowoleniem przez społeczeństwo, czego dowodem jest znaczne zwiększenie sprzedaży aparatów tv.

Gwarancja na telewizory czarno-białe przedłużona do 18 miesięcy

(P) Jak już informowaliśmy, od 28 października br. wprowadzono nowe, korzystniejsze warunki zakupu na raty telewizorów czarno-białych (stacjonarnych). Polegają one na obniżeniu wysokości pierwszej wpłaty do 10 proc. ceny detalicznej, na szybkim uzyskiwaniu kredytu oraz możliwości otrzymania bonifikaty z tytułu zwrotu starego telewizora. Zasady te zostały przyjęte z zadowoleniem przez społeczeństwo, czego dowodem jest znaczne zwiększenie sprzedaży aparatów tv.

Gwarancja na telewizory czarno-białe przedłużona do 18 miesięcy

(P) Jak już informowaliśmy, od 28 października br. wprowadzono nowe, korzystniejsze warunki zakupu na raty telewizorów czarno-białych (stacjonarnych). Polegają one na obniżeniu wysokości pierwszej wpłaty do 10 proc. ceny detalicznej, na szybkim uzyskiwaniu kredytu oraz możliwości otrzymania bonifikaty z tytułu zwrotu starego telewizora. Zasady te zostały przyjęte z zadowoleniem przez społeczeństwo, czego dowodem jest znaczne zwiększenie sprzedaży aparatów tv.

Gwarancja na telewizory czarno-białe przedłużona do 18 miesięcy

(P) Jak już informowaliśmy, od 28 października br. wprowadzono nowe, korzystniejsze warunki zakupu na raty telewizorów czarno-białych (stacjonarnych). Polegają one na obniżeniu wysokości pierwszej wpłaty do 10 proc. ceny detalicznej, na szybkim uzyskiwaniu kredytu oraz możliwości otrzymania bonifikaty z tytułu zwrotu starego telewizora. Zasady te zostały przyjęte z zadowoleniem przez społeczeństwo, czego dowodem jest znaczne zwiększenie sprzedaży aparatów tv.

Gwarancja na telewizory czarno-białe przedłużona do 18 miesięcy

Inicjatorka działań Polaków

DONIOSŁE rocznice, które w tym roku obchodzimy, stanowią istotne źródło refleksji nad okresem, który przeżyliśmy i zadaniami, których realizacja może być tylko dziełem naszych polskich rąk, serc i umysłów. Ujawniają one coraz głębiej związki, jakie istnieją pomiędzy daleką i bliską przyszłością naszego narodu i kraju a teraźniejszością, między tym, co było w dziejach Polski i Polaków a tym, co jest i co będzie w przyszłości.

Wśród związków tego rodzaju na szczególne wyłączenie zasługują inicjatywne i mobilizujące do działania prace partii polskiej klasy robotniczej — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Z gehenny drugiej wojny światowej wyłonił się naród polski wykrawiony ale zwycięski i z powszechnym przekonaniem, że nowa Polska musi być Polska sprawiedliwa, Polska tych, którzy pracują — robotników, chłopów, inteligencji. Przekonanie to i mobilizujące do wielkiej wyzwalającej i wielkiej pracy nadzieje, należało przekuć w czyn i urzeczywistnić w warunkach skrajnego wyniszczenia sił gospodarczych i ludzkich Polski, ostrej polaryzacji politycznej wewnątrz kraju i w coraz bardziej komplikujących się warunkach zewnętrznych. Zaczynała się bowiem epoka „zimnej wojny”.

Powszechnemu żądaniu sprawiedliwości społecznej, demokratyzacji życia politycznego, zapewnienia bezpieczeństwa narodowego (aby nie powtórzył się już nigdy wrzesień 1939 r.); zaś z drugiej strony — i z nie mniejszą siłą — żądaniom pracy, chleba, mieszkań, dostępu do oświaty i dóbr kultury — nie mogła sprostać żadna siła społeczna reprezentująca partycularne interesy burżuazji i obszarnictwa. Nie mogły tego uczynić ani te siły, które dążyły do wskrzeszenia przedwojennego, sanacyjnego porządku społecznego, ani też te, które były zapatrzone w zachodnioeuropejskie wzory demokracji burżuazyjnej.

BYŁA tylko jedna siła społeczna godna ogromu zadań pozostawionych w spadku zarówno przez historię, jak też ostatnią wojnę oraz godna oczekiwań i nadziei mas pracujących — polska klasa robotnicza. Albowiem tylko klasa robotnicza, spadkobierczyni rewolucyjnych tradycji walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, mogła przejąć w ścisłym sojuszu robotniczo-chłopskim przewodnictwo nad całokształtem życia odradzającego się kraju i narodu. O tym rozstrzygał fakt, że tylko społeczna i polityczna emancypacja klasy robotniczej mogła wyzwolić proces budowy społeczeństwa rzeczywistej równości, rzeczywistej wolności i rzeczywistej sprawiedliwości dla wszystkich ludzi pracy.

Była też w ówczesnych warunkach tylko jedna siła polityczna — polityczny reprezentant interesów klasy robotniczej — która zdolna była zmobilizować wszystkich patriotów do realizacji tych szlachetnych i powszechnie akceptowanych celów, która mogła pokierować ideową i polityczno-organizacyjną stroną tego procesu oraz zapewnić trwałość i nieodwracalność osiągniętych rezultatów na drodze budowy sprawiedliwej i nowoczesnej, a więc socjalistycznej Polski.

Tą siłą polityczną były partii klasy robotniczej: PPR i odrodzona PPS, które w obliczu gigantycznych zadań i w sytuacji przewyższenia wszystkich istniejących różnic dzielących — pełaczyły się w pamiętnym 1948 r. w jedną zespólną siłę — PZPR.

Tylko PZPR miała program zespolenia zadań narodowych i społecznych, odbudowy kraju i sił narodu, rozwoju państwa i sprzeżenia. Dzięki temu mogła ona owo wezwania epoki i wszystkich postępowych Polaków podjąć. Stosownie do realiów twardej powojennej rzeczywistości rozłożyć nie tylko siły i środki, których nigdy nie było, nie ma i być nie może, na miarę potrzeb (albowiem potrzeby zawsze wyprzedzają możliwości ich realizacji), ale przede wszystkim cele rozwoju społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Jednym z zadań było realizowanie „wielkiej trójki”, inne zaś — i z konieczności — dopiero po realizowaniu tamtych; po nagromadzeniu odpowiednich środków i stworzeniu bazy wyściowej.

ALE i w cwałach surowych latach dzwignia Polski z ruin i zniszczeń, a następnie w latach odbudowy i industrializacji kraju, partia nie

FRANCISZEK OCIEPKA

odkładała zadań socjalistycznej przebudowy życia społecznego, życia poszczególnych ludzi. Przeciwnie. Za warunek główny szybkiej odbudowy gospodarki narodowej, nadrobienia wieloletnich zaległości w ekonomice, kulturze, w nauce i życiu społeczno-politycznym naszego narodu oraz zaspokojenia potrzeb i aspiracji wszystkich ludzi pracy, uznane zostało przez partię przeprowadzenie radykalnych reform społecznych. I tak też się stało.

Nacjonalizacja przemysłu i banków, likwidacja obszarnictwa na wsi, rewolucja kulturalno-oświatowa, powołanie do życia instytucji państwa ludowego i demokracji socjalistycznej nie tylko zlikwidowały wieloletnie rozdarcie naszego narodu. Nie tylko zapoczątkowały proces integracji mas pracujących na gruncie socjalistycznych zasad życia społecznego. Stanowiły również potężny bodziec mobilizacji i zjednoczenia sił Polaków, niezależnie od przekonań religijnych, w pracy nad pomyślnością Polski i jej

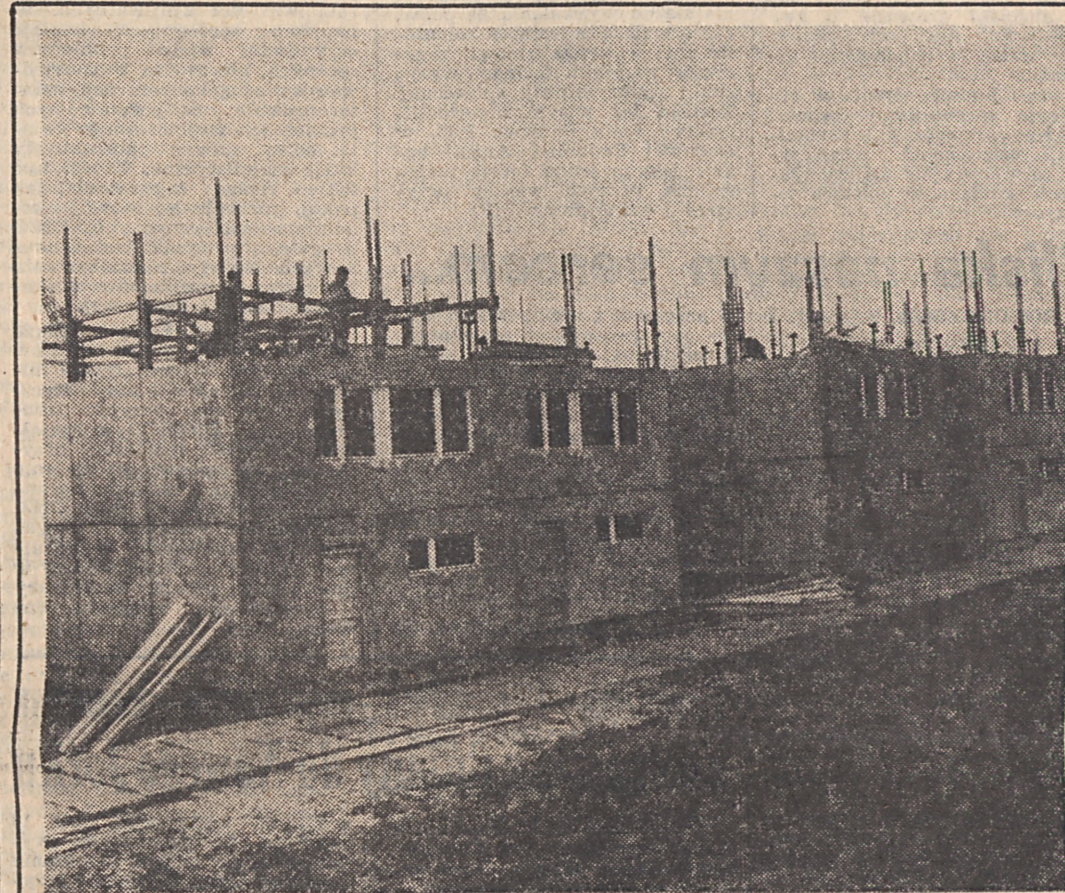
obywateli żyjących z pracy własnych rąk. To zaś, z kolei, dynamizowało dalsze przemiany socjalistyczne w naszym kraju.

Historycznym rezultatem tej mądrości PZPR, szczególnie wyraźnie widocznym dziś, gdy oglądamy się wstecz na przeżyty drogę, a którą to zwieźle wyrazić możemy: Polska nowoczesna, Polska sprawiedliwa, Polska dbająca o swych obywateli — tylko wówczas, gdy będzie Polska socjalistyczna — było to, że socjalizm służył i służy człowiekowi. Ze nie był celem dla siebie; że spowodował w ciągu lat zasadnicze zmiany w życiu społecznym i jednostkowym Polaków, w znaczeniu Polski w Europie i świecie.

DZIĘKI tej właśnie mądrości partii naród polski znajdował dość sił i inicjatyw, aby eliminować trudności, jakie powstały i zawsze powstają w procesie przysposobienia do życia w warunkach nowego rozwoju, aby doganiać kraje, które na drogę rozwoju gospodarczego wkroczyły o wiele wcześniej — dysponując nie tylko zasoba-

mi surowcowymi i ludzkimi swego kraju, lecz także krajów podbitych, kolonialnych. Odnosi się to również do okresu obecnego. Partia — tak jak zawsze — mobilizuje siły i środki nie tylko do wyeliminowania nierównomiernego rozwoju podstawowych dziedzin naszego życia, ale do takiego zakończenia tego procesu, które przyniesie z sobą obok technicznej nowoczesności, czy organizacyjnej efektywności, również istotny wzrost poziomu życia najszerzych kręgów społeczeństwa. Udoskonalili funkcjonowanie instytucji demokracji socjalistycznej, spowodując głębokie przeobrażenie świadomości społeczeństwa.

Do tej batalii o ulepszenie dnia dzisiejszego, o wyższą jakość naszego życia osiąganą i dzięki socjalistycznej drodze rozwoju oraz dzięki coraz wyższej jakości pracy wszystkich Polaków-patriotów — partia jest dobrze przygotowana. Jako doświadczony i zahartowany inicjator działań mas pracujących, dysponujący naukową prognozą losów kraju i ludzkości, wypracowaną przez marksizm-leninizm — PZPR jest gwarantem rozwoju nowoczesnej i sprawiedliwej, a więc socjalistycznej Polski.



Domki jednorodzinne dla górników. W Mysłowicach (woj. katowickie), na osiedlu Tyśiąclecia Państwa Polskiego, wznosi się domki jednorodzinne, w których zamieszka 40 górniczych rodzin. Montowane są one z elementów wykonanych przez Fabrykę Jednorodzinnych w Mysłowicach. Na zdjęciu: domki wznoszone w Mysłowicach; posiadają one powierzchnię 110 m kwadratowych. Na parterze pokój, kuchnię, spiżarnię oraz ubikację, na górze zaś trzy pokoje i łazienkę.

Fot. CAF-Jakubowski

IMPRESJE spoza pięciolinii

ZDZISŁAW SIERPIŃSKI

Maksymiuk i jego orkiestra

„Jeżeli ktoś nie słyszał nigdy Polskiej Orkiestry Kameralnej — to nie wie w ogóle nic o kameralnych orkiestrach!”, „Ta orkiestra blyszczy na zapierającym dech poziomie!”, „Polscy gwiazdorz-muzycy osiągnęli brzmienie, jakie znamy z grupy smyczkowej naszych berlińskich filharmoników”, „Zacznijmy od brzmienia, które jest tej samej jakości, co brzmienie najlepszych kwartetów smyczkowych, cyfrowane a pełne ciepła, pasji i uitalności!”, „Brak nam superlatywów, aby opisać to pełne pasji muzykowanie — tak wszystko tu było doskonałe!”, „Zadziwiający zespół: jego interpretacje oparte są na pięknie brzmienia współgrającym ze zróżnicowaniem dynamicznym i żywą pulsacją rytmu. Dlatego też nie musi się on uciekać do manierizmów, do których tak chętnie sięgają szefowie tynnych zespołów kameralnych aby pokazać swą unikalność”...

Tak o nich piszą, tak ich wychwalają na świecie! Ale też uszędzie podkreślają, że jest to „Orkiestra Maksymiuka” i to prawda! Wielka indywidualność tego utalentowanego muzyka składa się właśnie na styl grania, na formowanie się zespołu i jego wartości.

Jerzy Maksymiuk: czasami nazywają go „czterdziestoletnim dzieckiem”, i jest w tym coś z prawdy; jego żywość, pogoda, zupełnie młodzieńcze usposobienie rodzą się chyba z życia szczęśliwego, wypełnionego powodzeniem i zado-

woleniem z osiągniętych sukcesów. Własny i ze swoją orkiestrą.

Maksymiuk: najpierw pianista, wspaniały, wrażliwy, świetny interpretator dzieł muzyki współczesnej; potem kompozytor, który zostawił — jak Britten — wielką tekę utworów dla dzieci przeczonych, ale pisanych bez taryfy ulgowej, bez obawy o wykonawcę trudności, z wiarą, że sobie z tą muzyką poradzą — a że się nie mylił, przykładem niedzisiejsza „Warszawska Jesień”, na którą pokazał swe dzieła, wypełniając nimi cały wieczór. Koncert ten powtórzył potem w Moskwie. Jego osiągnięcia w tej dziedzinie wyróżnione zostały zresztą specjalną Nagrodą Premiera.

Pisał wiele dla filmu — i to był też chyba jakiś wyróżniający się okres jego życia. Aby nie było nieporozumień, ma również w swojej karierze nagrody za ciekawe dzieła zgłoszone na Konkurs im. Grzegorza Fitelberga w roku 1969 i 1971 za „Capriccio” i „L'Action”.

I potem przyszło dyrygowanie — nowa wielka pasja. I nowe wspaniałe osiągnięcia. Tkwił w fosie orkiestrowej Teatru Wielkiego w Warszawie, stał na podium dyrygentem Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR i TVP w Katowicach — ale chyba właściwe miejsce znalazł dla siebie — mimo i uprzednio odnozonego powodzenia w kraju i za granicą — dopiero, gdy stworzył własny zespół, gdy stanął na jego czele i zaczął sam go sobie kształtować

nadając własne oblicze artystyczne.

Kiedy się obserwuje pracę Jerzego Maksymiuka z „Polską Orkiestrą Kameralną”, można się przekonać, jak długie lata różnej działalności muzycznej nakładły się warstwowo na to bogate doświadczenie, które dzisiaj owocuje osiągnięciami tego zespołu. Sądzę, że te lata pianistyki, komponowania, występów z orkiestrami symfonicznymi; obserwacje życia muzycznego w kraju i za granicą, dokonywanie porównań, uczenie się partytur polskich i obcych, występów i z bardzo dawnych okresów muzycznej historii — wszystko

to składało się na ten szczególny rodzaj umiejętności i wiedzy, który dzisiaj owocuje u Maksymiuka i pozwala mu formować tak znakomicie grający zespół. Zespół jednorodny stylistycznie, zwarty, zdyscyplinowany — mimo iż złożony z wielu wybitnych indywidualności, laureatów nagród międzynarodowych...

Maksymiuk stosuje jednak chyba te zasady, o których mówił kiedyś wielki Igor Markevitch:

„Orkiestra to znakomity przykład życia społecznego, model stosunków społecznych. Jednocześnie dobra orkiestra to społeczeństwo doskonałe... Myślę, że najważniejsze, co dyrygent powinien dać orkiestrze, to właśnie poczucie odpowiedzialności. Dyrygentowi nie wolno traktować orkiestrę, jak „zwykłych organów”, powinien pamiętać, że to zespół żywych ludzi, natężyć ich przekonaniem, iż dyrygent nie jest panem Bogiem ani dyktatorem, ale po prostu primus inter pares. A to bardzo trudne — znacznie łatwiej być dyktatorem...”

Czyli zespół. A jego szef primus inter pares. Zarazem

Polska Orkiestra Kameralna Jerzego Maksymiuka

Tamy na mlecznej rzece

ZBIGNIEW LUBAK

MLEKO i przetwory z mleka należą do produktów wysoko cenionych ze względu na swą wartość odżywczą i dietetyczną. Litr wypitego dziennie mleka pokrywa zapotrzebowanie organizmu dorosłego człowieka (przy średniej ciężkiej pracy) na białko zwierzęce w około 80 proc., na wapń — w ponad 100 proc., na witaminę B₂ — w 88 proc., na witaminę A — w 40 proc. i około 20 proc. zapotrzebowania na kalorie.

Te właśnie walory mleka powodują jego wysokie spożycie w rozwiniętych krajach świata. Wiele państw prowadzi świadomą politykę, dającą priorytet produkcji i spożyciu mleka, i jego przetworów. Np. w Norwegii przeciętnie spożywa się dziennie prawie 30 g białka mleka i tylko 16,7 g białka mięsa. Warto tu dodać, że jedynie białko mleka zawiera wszystkie niezbędne aminokwasy.

O światowej produkcji, spożyciu i przetwórstwie mleka pisze Bogusław Imbs, w książce, która jest swym bestsellerem w zakresie tematyki żywnościowej, a ukazała się nakładem Zakładu Wydawnictw Centralnego Związku Spółdzielczości Rolniczej. Według szacunków FAO światowy deficyt mleka w 1975 r. wynosił 40 mln ton. Obecnie jeszcze się powiększył. Niektórzy widzą ratunek w substytutach mleka i produktów mleczarskich. Imitacje i substytuty są jednak ciągle jeszcze przedmiotem dyskusji w kręgach specjalistów od żywienia i zdrowia. Wielu hodowców bydła mlecznego uważa natomiast, że deficyt mleka na świecie można zlikwidować poprzez zwiększenie wydajności krow (tańsza produkcja) oraz poprawiając rasy bydła. Kraje Europy Zachodniej zamierzają osiągnąć w najbliższych latach 8—9 tys. kg mleka rocznie od krowy. Biorąc pod uwagę, że światowy rekord wynosi prawie 20 tys. kg mleka rocznie, widać wyraźnie, że rezerwy potencjału produkcyjnego krow są jeszcze duże. Tendencja do zmniejszania liczebności stad na rzeź ras bardzo wysokomlecznych, którą lansują czolowi producenci na świecie, jest chyba najlepszą odpowiedzią zwolennikom substytutów. Szermowaniem przez nich argumentem ograniczenia ilości pasz jest czysta demagogia, gdyż wiadomo, że jedna dobra krowa, dająca więcej mleka niż trzy słabsze, nie jest w stanie zjeść tyle paszy, co owe trzy razem wzięte. Ustalone eksperymentalnie wskaźniki wykorzystania białka z paszy w produkcji mleka, mogą być jeszcze korzystniejsze, zależnie od tego, jaka część białka w paszy dla krow pokryta zostanie związkami azotowymi inero pochodzenia, np. moczynkiem. Jest to drugi czynnik, określający możliwość obniżenia kosztów produkcji mleka i wielkość rezerw w tym zakresie.

PRODUKCJA mleka jest dotąd najwydajniejszym kierunkiem produkcji białka zwierzęcego, zarówno jeśli chodzi o wykorzystanie białka z paszy, jak i z jednostki powierzchni. Te względu, a także korzystny skład amino-

kwasów białka mlecznego, pozwalający na uzupełnienie roślinnego i jego racjonalniejsze wykorzystanie oraz cenione w przemysłowej produkcji żywności własności funkcjonalne białka i tłuszczu mlecznego, utwierdzają w przekonaniu, że mleko będzie odgrywać z czasem jeszcze większą rolę w żywieniu ludzi. Natomiast coraz mniejsze znaczenie będzie mieć w żywieniu zwierząt. Nie można bowiem w okresie narastającego deficytu żywności i wzrostu cen białka zwierzęcego doprowadzić do paradoksalnej sytuacji przetwarzania wysokowartościowego białka mlecznego na mniej wartościowe białko zwierzęce, przy dużych stratach, a więc i kosztach.

Mechanizacja prac związanych z produkcją mleka, wstępna jego obróbka oraz dostawa przekształca strukturę mleczarstwa; zmniejsza się liczba gospodarstw, rośnie przeciętna liczba krow w gospodarstwie, wzrasta mleczność krow, powstają gospodarstwa specjalizujące się w produkcji mleka. Koncentracja i specjalizacja w przemyśle mleczarskim wyeliminowały już w wielu krajach urządzenia mało wydajne i umożliwiły wprowadzenie ciętych metod produkcji, przy jej automatyzacji. Np. w Finlandii zmniejszono nakład siły roboczej przy produkcji sera ementalnego ze 100 godzin na tonę do 14—16 godzin.

Efekty nowoczesnych tendencji w rozwoju mleczarstwa, a zwłaszcza przetwórstwa mleka, uzależnione są jednak przede wszystkim od jakości surowca. Dlatego w wielu krajach zorganizowano centralne i rejonowe laboratoria oceniające permanentnie jakość surowca i produktów gotowych oraz organizujące fachowy instruktaż. W Europie Zachodniej już od 15 lat stosuje się, na skalę przemysłową, uperzycję mleka (sterylizacja polegająca na bardzo szybkim ogrzaniu do temperatury 160 st., na 0,75 sek. i błyskawicznym schłodzeniu) łącznie z aseptycznym rozlewem do opakowań nie przepuszczających światła i gazów, co przedłużyło trwałość mleka do... kilku miesięcy. I to bez potrzeby przechowywania go w lodówce. Nietrudno sobie wyobrazić, jakie korzyści ma z tego konsument, handel i przemysł.

Współczesna technika wykorzystywana jest do nowych metod pozyskiwania, zagęszczania i frakcjonowania składników mleka. Za ich pomocą dokonuje się rozdzielania białka mlecznego, cukru mlecznego, soli mineralnych, otrzymuje się z serwatek laktozę itd. Dzięki jednej z tych metod — ultrafiltracji, można otrzymać białka, które wykorzystuje się następnie w produkcji mleka spożywczego, napojów mlecznych i fermentowanych produktów bogatych w białko. Inna z metod pozwala na teksturowanie białka mleka, czyli nadawanie mu formy mięsopodobnej. Z takiego białka (z dodatkami węglowodanów i przy-

praw smakowych) produkowane są substytuty mięsa.

NA marginesie książki Bogusława Imbsa warto w tym miejscu przypomnieć, że choć produkujemy w Polsce 10 miliardów litrów mleka rocznie (przy małej średniej wydajności krow i tym samym ogromnym marnotrawstwie pasz) i osiągnęliśmy wysokie jego spożycie (około 260 kg rocznie na mieszkańca), to jakość naszego mlecznego surowca budzi ciągle jeszcze zastrzeżenia konsumentów i przemysłu przetwórczego. O trwałym mleku dowiadujemy się z publikacji naukowych lub od znajomych wracających z innych krajów. W sposób nieprzemysłowy zaczyna się u nas planować zwiększenie udziału mleka w paszach, kiedy wysoko rozwinięte kraje świata robią akurat odwrotnie. O teksturowanym białku wiemy od kilku lat, czytając doniesienia prasowe o sukcesach wynalazczych i technologicznych profesora Stefana Poznańskiego z odczyniska AR-T, ale mlecznych substytutów mięsa jakoś na rynku nie widać, a Profesor zolera pochwały, zamiast zamówień przemysłu spożywczego.

O mlecznych napojach fermentowanych i serach nie warto nawet wspominać, bo jakość np. kofiru jest niska a jogurt (doskonalszy niż niektórych cno-robach zołdika i przewodu pokarmowego) pamięta już tylko starsze pokolenie, jako że jest to coś zupełnie nieznanego naszym mleczarom; jakość większości serów pogarsza się nieustannie, a nieskwasniały twaróg należy do rzadkości. I nie zmieniaj tej sytuacji działania pozorne polegające na organizowaniu przez przemysł mleczarski różnego rodzaju gield połączeń z oficjalnymi degustacjami, na które to gieldy przygotowuje się dużą ilość niezłych wyrobów mlecznych i od-fajkowuje sukces. Krowe siemtalne wraz z paszą — tem, kto później pokaze mi te wyroby w sklepiech.

O poziomie wykorzystania serwatek lepiej też zamilczeć, bo na razie trwają próby naklonienia przemysłu mleczarskiego, aby wylwał ją przy najmniej do koryt, a nie do rzek. Być może, będą to próby udane, ale zapewne stanie się to w czasie, kiedy karmienie siewi serwatką będzie synonimem karygodnej rozrzutności w gospodarowaniu białkiem.

Polska osiągnęła stosunkowo wysoki poziom spożycia białka w postaci mięsa, z którym mamy spore trudności. Zbilansowanie produkcji białka mięsnego i mlecznego z potrzebami, zwiększenie udziału białka mlecznego w spożyciu białka zwierzęcego, stwarza możliwości dalszej poprawy wyżywienia społeczeństwa. Ważkie to argumenty, uzasadniające konieczność znacznego zwiększenia białka mlecznego w spożyciu i rozbudowy mleczarstwa i przemysłu mleczarskiego.

Poza wzrostem produkcji tradycyjnych produktów mleczarskich, jak mleko spożywcze, napoje, sery i twarogi, potrzebne jest podjęcie produkcji mlekopochodnych komponentów żywności, wzbogacających różne wyroby przemysłu spożywczego. Dla przykładu podam za B. Imbsem efekt wzbogacenia chleba sześciopięciowym dodatkiem chudego mleka, co odpowiada ilości wody potrzebnej do przygotowania ciasta. Ten niewielki dodatek mleka podnosi zawartość białka w chlebie o 48 proc., metioniny o 23 proc., wapnia o 66 proc., a ryboflawiny o 13 proc. Dodatek produktów mleczarskich do pieczywa uzupełnia brakujące aminokwasy i zwiększa wykorzystanie białka zbożowego przez organizm z 50 do niemal 100 procent!

NIE każdy człowiek, nawet najbardziej dbający o swoje zdrowie, ma ochotę wypijać codziennie litr mleka. I nie musi. Może wypić tylko 0,5 litra czy nawet 0,25 litra mleka, a resztę zapotrzebowania na najlepsze z białek uzupełnić produktami mlekopochodnymi. Aby nam jednak wypadł ów zalecany litr mleka na głowę dziennie, muszą zostać spełnione dwa podstawowe warunki: na rynku musi być dobre, trwałe mleko i dostatek bardzo dobrych przetworów z mleka — od twarogów po kotlety.

Z omówienia arcyciekawej książki Bogusława Imbsa (skąd, że wydana w tak małym nakładzie) widać wyraźnie, że gra o mleczne białko jest wielką grą o bilans żywnościowy społeczeństwa. Gorąco polecam tę rzetelną książkę wszystkim zawodowo związanym z produkowaniem mleka; podsuwa ona sporo tematów do przemyśleń i poprzez analizę światowych tendencji (również w krajach porównywalnych z Polską) ukazuje naszemu mleczarstwu drogi wyjścia z impasu i przyspieszenia rozwoju opartego na nowoczesnych zasadach organizacyjnych i produkcyjnych.

Bogusław Imbs — STAN I PERSPEKTYWY ŚWIATOWEJ PRODUKCJI, SPOŻYCIA I PRZETWORSTWA MLEKA: ZW CZSR, 1978, wyd. I; nakład — 1,5 tys. egz., stron — 89, cena — 22 zł.

Fot. Andrzej Mówczan

Minister spraw zagranicznych PRL zakończył wizytę w Australii

CANBERRA (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Bogdan Moszkiewicz pisze: Minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek został przyjęty w czwartek, 30 listopada przez gubernatora generalnego Związku Australijskiego, sprawującego funkcję głowy państwa, Zelmęna Cowena. Rozmowa, która przebiegała w serdecznej atmosferze, dotyczyła głównie roli kultury w dziele współpracy między narodami oraz możliwości dalszego rozwoju stosunków kulturalnych między Polską i Australią.

Najwyższe władze NRD aprobują działalność swojej delegacji na spotkaniu w Moskwie

BERLIN (PAP). Biuro Polityczne Komitetu Centralnego SED i Rada Ministrów NRD zaaprobowały działalność delegacji NRD na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego Zestawu-Stron Układu Warszawskiego w Moskwie.

Plenum Komitetu Centralnego RPK

BUKARESZT (PAP). 29 listopada w Bukareszcie obradowało plenum Komitetu Centralnego RPK, które wysłuchało informacji Nicolae Ceausescu o przebiegu moskiewskiej narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron Układu Warszawskiego.

Kraje socjalistyczne proponują zamrożenie liczebności wojsk

(C) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1 krętnym wyrazem polityki, która ma na celu pogłębienie odprężenia politycznego i rozciągnięcie go na dziedzinie militarną. Amb. Emil Kębuszek wskazywał w związku z tym na deklarację moskiewską, że sprawa ruszy w Wiedniu z niecałkowicie w tym przypadku, jeśli odpowiedź drugiej strony na te propozycje będzie konstruktwna. (P)

Protest przeciwko pokojowej Nagrodzie Nobla dla Begina

MEKSYK (PAP). Panamski komitet solidarności z narodem palestyńskim zbiera podpisy pod protestem przeciw wręczeniu premierowi Izraela, Menachemu Beginowi, pokojowej Nagrody Nobla.

Grecja w okowach zimy

LONDYN (PAP). Zima zawędrowała również na południe Europy. Od początku bieżącego tygodnia w Grecji padają na przemian deszcz i śnieg. Temperatura obniżyła się gwałtownie. Na górskich terenach Grecji północnej, pokrywa śniegu wynosiła 40 cm. Wiele wiosek zostało całkowicie odciętych od świata. Szybko rozwijała się komunikacja kolejowa i drogowa.

Przewodniczący Rady Państwa PRL Henryk Jabłoński rozpoczyna oficjalną wizytę przyjaźni w Angoli

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1 rasizmu na kontynencie afrykańskim, umacnianiu i konsolidacji czynników pokoju i postępu. „Angola dokonała wyboru, który nie wszystkim się podoba” — powiedział A. Neto w wywiadzie dla RTV ZSSR z okazji III rocznicy proklamowania niepodległości LRA.

Zagorali przeciwnicy ludowej Angoli nie zaprzestają spisków, o czym świadczy chociażby wróg akty, podejmowane ponownie przez soldateskę rasistowskiej RPA.

Głębokie postępowe przemiany, zachodzące w Angoli w żywotnym interesie mas ludowych, które umacniają swą jedność, dając przykład innym narodom Afryki. Jeszcze uciemiężonym, bądź poszukującym swej jedynej słusznej drogi — cieszą się szacunkiem i uznaniem Polski.

Podczas ubiegłorocznej oficjalnej wizyty prezydenta Agostinho Neto w PRL określono aktualne zadania oraz dalsze perspektywy polsko-angolskich stosunków, co znalazło m. in. wyraz we wspólnej deklaracji o umocnieniu przyjaźni i pogłębieniu współpracy.

W całościach stosunków polsko-angolskich szczególną rolę odgrywa spotkanie i bezpośrednie rozmowy zolowych osobistości życia państwowego i politycznego obu krajów. Nie ulega wątpliwości, że wizyta przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego w Angoli nadała nowy impuls wspólnemu dążeniu PRL i LRA do rozwijania i pogłębienia stosunków przyjaźni i wszechstronnej współpracy.

ZBIENIEW SUCHAR (PAP) Artykuł dziennika „Jornal de Angola” LUANDA (PAP). Specjalny wysłannik PAP, Mirosław Ikonowicz pisze: Atmosfera gorącej sympatii dla Polski, która odzwierciedla się w każdym kroku obecni tu Polacy, towarzyszy ostatnim przygotowaniom do powitania w stolicy Ludowej Republiki Angoli przewodniczącego Rady Państwa PRL, Henryka Jabłońskiego.

Po przyszłorocznych wyborach — rząd „dwurazowy” Nowe decyzje Salisburys

LONDYN (PAP). W Salisbury ogłoszono, że po zapowiedzianych na 20 kwietnia przyszłego roku wyborach utworzony zostanie w Rodezji rząd „dwurazowy”, w którym biała mniejszość będzie miała zapewnionych 28 proc. miejsc.

Wzajemne oddziaływanie i wzbogacanie kultur W Moskwie zakończyła się konferencja naukowa 9 krajów socjalistycznych

Od stałego korespondenta JERZEGO SIERADZIŃSKIEGO Moskwa, 30 listopada (P) W stolicy Związku Radzieckiego zakończyła się w czwartek trzynastodniowa konferencja międzynarodowa zorganizowana przez Akademię Nauk Społecznych przy KC KPZR, Akademię Nauk Związku Radzieckiego, Ministerstwo Kultury oraz Państwowy Komitet d/s Kinematografii Rady Ministrów ZSSR — poświęcona wzajemnemu oddziaływaniu i wzbogacaniu kultur krajów socjalistycznych. Wzięli w niej udział naukowcy z 9 państw: Związku Radzieckiego, Polski, Bułgarii, Węgier, NRD, Czechosłowacji, Wietnamu, Mongolii i Rumunii.

Podczas obrad plenarnych i na posiedzeniach dwóch zespołów problemowych wygłoszono kilkanaście referatów. Uczestnicy konferencji podkreślili rosnące znaczenie kultury w życiu społeczeństw krajów socjalistycznych i doniosłą rolę w zbliżaniu narodów naszej wspólnoty, w kształtowaniu nowych form twórczej współpracy w dziedzinie teatru, filmu, muzyki, literatury i plastyki. Wzajemne oddziaływanie i wzboga-

wizji i prasie angolskiej była pomyślnie rozwijająca się braterska współpraca obu krajów, której dotychczasowe konkretne wyniki widoczne są — jak podkreślono — w wielu dziedzinach i przybierają coraz to bardziej formę kompleksowego udziału Polski w rozwiązywaniu problemów, przed którymi stoi nieodległy od trzech lat, jeden z największych krajów Afryki.

Srodki masowego przekazu zaczęły infromowały również o perspektywach dalszego rozwoju tej współpracy w związku z zakończonymi w przedmiejscu wizyty Henryka Jabłońskiego pracami drugiej sesji polsko-angolskiej komisji mieszanej.

„Jornal de Angola” — główny organ prasowy Angoli poświęcił w czwartek całą swą pierwszą stronę rozpoczynając się 1 grudnia wizytą przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego, którego fotografia umieszczona została na honorowym miejscu strony tytułowej.

„Lud Luandy” — pisze „Jornal de Angola” — będzie reprezentował całą Angolę wstając z rewołucyjnym entuzjazmem przewodniczącego Rady Państwa PRL, który przybywa do nas z oficjalną wizytą przyjaźni na zaproszenie prezydenta Antonio Agostinho Neto.

Dostojny gość z Polski reprezentuje naród od dawna solidaryzujący się z walką, która narodziła się w Angoli, która narodziła się z walką o wyzwolenie, o wyzwolenie, aby przekształcić ją w walkę o zbudowanie socjalizmu.

Dłatego Luanda powita w atmosferze prawdziwej radości polskiego przywódcę i zamianę festiwalu wdzięczności Angolczyków za tradycyjną już, zaangażowaną solidarność polskich towarzyszy.” (P)

W dniach poprzedzających oficjalną wizytę przyjaźni, czołowym tematem w radiu, telewizji i prasie angolskiej była pomyślnie rozwijająca się braterska współpraca obu krajów, której dotychczasowe konkretne wyniki widoczne są — jak podkreślono — w wielu dziedzinach i przybierają coraz to bardziej formę kompleksowego udziału Polski w rozwiązywaniu problemów, przed którymi stoi nieodległy od trzech lat, jeden z największych krajów Afryki.

Srodki masowego przekazu zaczęły infromowały również o perspektywach dalszego rozwoju tej współpracy w związku z zakończonymi w przedmiejscu wizyty Henryka Jabłońskiego pracami drugiej sesji polsko-angolskiej komisji mieszanej.

„Jornal de Angola” — główny organ prasowy Angoli poświęcił w czwartek całą swą pierwszą stronę rozpoczynając się 1 grudnia wizytą przewodniczącego Rady Państwa PRL Henryka Jabłońskiego, którego fotografia umieszczona została na honorowym miejscu strony tytułowej.

„Lud Luandy” — pisze „Jornal de Angola” — będzie reprezentował całą Angolę wstając z rewołucyjnym entuzjazmem przewodniczącego Rady Państwa PRL, który przybywa do nas z oficjalną wizytą przyjaźni na zaproszenie prezydenta Antonio Agostinho Neto.

Dostojny gość z Polski reprezentuje naród od dawna solidaryzujący się z walką, która narodziła się w Angoli, która narodziła się z walką o wyzwolenie, o wyzwolenie, aby przekształcić ją w walkę o zbudowanie socjalizmu.

Dłatego Luanda powita w atmosferze prawdziwej radości polskiego przywódcę i zamianę festiwalu wdzięczności Angolczyków za tradycyjną już, zaangażowaną solidarność polskich towarzyszy.” (P)

Ważkie inicjatywy delegacji polskiej Eugenia Krassowska o wynikach 20 sesji konferencji generalnej UNESCO

PARYŻ (PAP). W związku z zakończeniem dwudziestej sesji konferencji generalnej UNESCO przewodnicząca delegacji polskiej — Eugenia Krassowska, przewodnicząca Polskiego Komitetu UNESCO Eugenia Krassowska, udzieliła wypowiedzi korespondentowi PAP w Paryżu Robertowi Bieleckiemu, oceniając przebieg i rezultaty tej sesji.

20 sesja konferencji generalnej trwała od 24 października do 28 listopada. Odkryło się 259 posiedzeń plenarnych i w komisjach.

Na 20 sesji — stwierdziła Eugenia Krassowska — przyjęto dwuletni program działań do następnej sesji, która zbierze się w 1980 r. w Belgardzie. Jest to program precyzyjnie zdefiniowanej organizacji w dziedzinie oświaty, nauk społecznych i przyrodniczych, kultury i informacji.

Wiele elementów tego programu zostało przyjętych z inicjatywą krajów socjalistycznych; program zawiera też wiele poglądów bliskich bądź identycznych ze stanowiskiem tych państw.

W zakresie kultury UNESCO widzi swą rolę w demokratyzacji kultury, w zapewnieniu większego dostępu i udziału mas ludowych w korzystaniu z dóbr kulturalnych. Z inicjatywy Polski UNESCO będzie realizować program badań nad miejscem i rolą wartości kulturalnych. W naukach społecznych istnieje oczywiście wiele problemów spornych, ale można zaobserwować wyraźną koncentrację zainteresowania na podstawowych problemach współczesnego świata, co od dawna postulowały kraje socjalistyczne. Chodzi tu o takie ważne zagadnienia, jak pokój, rozbrojenie, rozwój ekonomiczno-społeczny. UNESCO pragnie, aby wyniki badań naukowych służyły rozwiązywaniu konkretnych problemów w skali narodowej i światowej.

Na 20 sesji uchwalono także wiele doniosłych dokumentów politycznych — wszystkie z inicjatywy krajów socjalistycznych. Tak więc przyjęto rezolucję o roli UNESCO w kształtowaniu opinii społecznej przychylnej dla sprawy rozbrojenia w powiązaniu z zadaniami ostatniej, nadzwyczajnej sesji ONZ. Przyjęto też rezolucję w sprawie roli współpracy kulturalnej, naukowej i oświatowej w umocnieniu pokoju, współpracy i zrozumienia międzynarodowego.

Wydarzeń tragicznego dnia 18 listopada. Co dziwniejsze, wyrażają się oni ciągle pochlebnie o samozwańczym proroku i życiu w Jonestown, nie ukrywając swego podziwu i uwielbienia dla Jonesa.

Widząc, że gujańskie natomiast przesłuchują pozostałych w Georgetown 72 mieszkańców gminy religijnej, usiłując wykreślić zobójców kongresmana Leo Ryana i towarzyszących mu osób. Dwóch fanatyków postawiono już w stan oskarżenia.

Ministerstwo Sprawiedliwości USA zmieniło zdanie i postanowiło nakazać ogładziny zwłok Jonesa, a także jego dwóch bliskich współpracowników. Dotąd ograniczono się wyłącznie do ustalenia tożsamości.

Pozytywnie należy ocenić fakt stwierdzenia przewodniczącej delegacji polskiej — Eugenia Krassowska — że na sesji przyjęto deklarację w sprawie ras i przesądów rasowych, a także deklarację precyzującą podstawowe zasady wkładu organów informacji w dzieło umacniania pokoju i międzynarodowego zrozumienia, poszanowania praw człowieka, w walce z rasizmem, apartheidem i podżeganiem do wojny. Ta ostatnia deklaracja ma wielkie znaczenie. Jest to zespół zasad moralno-politycznych określających zadania prasy, radia i telewizji w tak ważnych dziedzinach, jak walka o pokój i zrozumienie między narodami czy walka z rasizmem. Deklaracja wyznacza doniosłą i postępową rolę środków masowej informacji, jest dowodem wielkiego zaufania do nich, wyrazem przekonania, że mogą one odegrać wielką, pozytywną rolę.

Deklaracja powstawała w trudnym klimacie — oświadczyła Eugenia Krassowska. Decyzja o jej opracowaniu przyjęta została na 18 sesji konferencji generalnej w Paryżu. W Nairobi w 1976 r. odożono wstępny projekt, bo nie było jeszcze jednocij poglądów. Część prasy zachodniej podjęła wówczas wielką kampanię przeciwko uchwaleniu tej deklaracji, zaatakowała UNESCO i jej dyrektora generalnego Amaduo Mahtara MB'ona. Prasa zachodnia dążyła wyraźnie do tego, by nie dojdło do uchwalenia takiego dokumentu. Czynniki to podpretekstem, że deklaracja może „ograniczyć wolność prasy”. Dyrektor generalny UNESCO był zdecydowanie przeciwny takim naciskom i wystąpił z inicjatywą rozwiązania kompromisowego. Na 20 sesji toczyły się na ten temat liczne dyskusje i kompromisy, z aktywnym udziałem delegacji polskiej. Deklaracja została przyjęta bez głosowania w ramach praktyki tzw. consensu, która coraz częściej jest stosowana przez UNESCO.

Na zakończenie właśnie sesji — dodała Eugenia Krassowska — delegacja polska wykonała wszystkie postawione przed nią zadania. Z naszej inicjatywy uchwalono rezolucję w sprawie dalszego udziału UNESCO w badaniach nad rolą wartości kulturalnych, a także rezolucję w sprawie badań nad przekształcaniem rodziny wiejskiej w regionie europejskim. Polska była też inicjatorem rezolucji na temat roli podręczników szkolnych w wychowaniu młodzieży w duchu pokoju. UNESCO wprowadziła też szereg załączników do statutu, nad znaczeniem kształcenia i wychowania pozaszkolnego. Polska delegacja brała udział w obradach wszystkich komisji, a przewodniczącym komisji nauk społecznych był prof. Kazimierz Zygulski z Polskiej Akademii Nauk.

W sumie — stwierdziła przewodnicząca delegacji — należy ocenić pozytywnie wyniki 20 sesji. Cechą charakterystyczną zakończonych obrad było dążenie do dialogu, dyskusji i poszukiwania kompromisu. UNESCO w coraz większym stopniu koncentruje się też na podważaniu problemów współczesności. (P)

Na zaproszenie ministra przemysłu elektronicznego ZSSR Aleksandra Szokina, przebywał w Związku Radzieckim minister przemysłu maszynowego PRL, Aleksander Kopec.

W trakcie wizyty przeprowadzono rozmowy na temat dalszego rozwoju współpracy między przemysłami elektronicznymi obu krajów.

Delegacja polska zapoznana się z szeregiem studiów i referatów radzieckich przemysłu elektronicznego.

Na zaproszenie Czechosłowackiej Telewizji i Radia przebywała w Pradze delegacja Komitetu ds. Spraw Radia i Telewizji z przewodniczącym Maciejem Szczepankiem.

Członkowie delegacji przeprowadzili rozmowy z kierownikami czeskosłowackiej radiofonii i telewizji na temat dalszego rozwoju współpracy, szczególnie w dziedzinie wymiany programów radia i tv.

Bliska naszym sercom...

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. I szej gdy opuszczający kraj kolonizatorzy celowo jeszcze niszczyli majątek narodowy, aby skazać na zagładę ambitny i walczący o swą wolność naród. A i teraz młode państwo musi borykać się z naciskami ze strony wrogich grup UNITA, FNLA i FLEC.

Kilka dni temu prezydent Neto wezwał ludowe siły zbrojne do dalszego umocnienia gotowości bojowej i ostrzeżenia że Republika Południowej Afryki nie zrezygnowała ze swoich planów napaści na Angolę. O groźnej sytuacji w tym rejonie Afryki mówią reszta biurowe relacje agencji, RPA, a także siły kapitalistyczne nie chcą pogodzić się z utratą Angoli, która ma istotne znaczenie polityczne, strategiczne i gospodarcze.

Ludowa Republika Angoli obrata bowiem socjalistyczną drogę rozwoju, udziela wsparcia ruchom wyzwoleniczym z południa Afryki (RPA, Rodezja, Namibia). Różnie międzynarodowy autorytet Angoli, czego dowodem jest fakt, iż zostało już ponad 100 państw, a jako 146 państw przyjęta została w skład członków ONZ. No i bogactwa naturalne, których przyroda nie poskąpiła Angoli. Diamenty, ropa naftowa, bogate złoża rudy żelaza i surowców strategicznych: miedzi, cyny, niklu, ołowiu i uranu to wszystko teraz w posiadaniu młodej LRA budzić musi nie tylko uczucie zazdrości sil kapitalistycznych, lecz gniew i chęć odebrania tego wszystkiego prawowitym właścicielom.

W kwietniu ubiegłego roku gościliśmy w Polsce prezydenta Dą Agostinho Neto, przedstawiciela narodu, dla którego żywym szacunek i uznanie za bohaterką walkę o niepodległość, która otworzyła drogę do postępowej przemiany społecznych warunków samej Angoli jak i kontynentowi afrykańskiemu.

Przebieg tej wizyty potwierdził zgodność wspólnych podstawowych celów. Naszym naczelnym dążeniem jest pokój światowy. Oba nasze kraje wiedzą co to jest wojna i obie strony są przekonane, że proces odprężenia, jego umocnienie jest jedyną drogą do zapewnienia ludzkości trwałego pokoju.

Wizyta Agostinho Neto w naszym kraju w ubiegłym roku zapoczątkowała nowy etap stosunków pomiędzy Polską i Angolą. Porozumienie o współpracy między Polską i Ludowym Ruchem Wyzwolenia Angoli stanowiło podstawę do wszechstronnego współdziałania obu krajów i narodów. Perspektywę współpracy Polski i Angoli znalazły swój wyraz w innych dokumentach podpisanych podczas wizyty Agostinho Neto: deklaracji

Pierwszych 7 ocalałych mieszkańców Jonestown powróciło do Gujany do Nowego Jorku

WASZYNGTON (PAP). W środę wieczorem na lotnisku nowojorskim wylądował utrzymujący regularną łączność z Georgetown, samolot towarzyszący „Panam”, na pokładzie którego powróciło do USA pierwszych 7 ocalałych adeptów sekty „Świątynia ludu” w wieku 61—79 lat.

Dwoje z nich mogło się poruszać jedynie na wózkach inwalidzkich. Agenci FBI natychmiast rozpoczęli przesłuchanie przybywających w chwili zagładzie w osiedlu Jonestown, tylko szczęśliwym trafem uszło z masakry z życiem. W swych skąpych wypowiedziach byli członkowie gminy religijnej nie ujawnili nic, co mogłoby rzucić nowe światło na przebieg

Zamknięcie londyńskiego dziennika „The Times”

LONDYN (PAP). Czwartkowa edycja brytyjskiego dziennika „Times” jest ostatnią przed zapowiedzianym zawieszeniem jego ukazywania się. Decyzja została podjęta na skutek przedłużających się nieporozumień między dyrekcją gazety a jej liczącym 4250 osób personelem.

Koncern prasowy wydający dziennik podał do wiadomości, że wznowienie edycji może nastąpić dopiero po uregulowaniu spraw pracowniczych i podpisaniu porozumienia, uniemożliwiających w przyszłości dżkie strajki. Naraziły one w bieżącym roku firmę na straty sięgające 7,8 miliona dolarów.

węziora na świecie

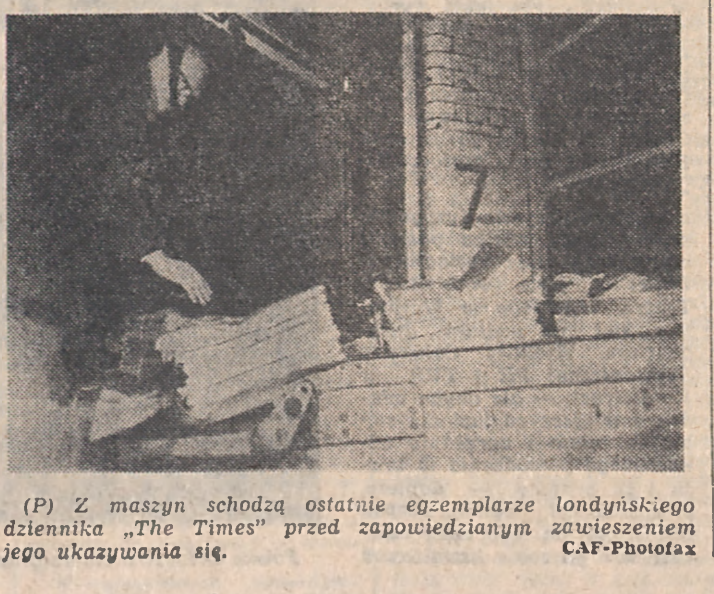
Na zaproszenie ministra przemysłu elektronicznego ZSSR Aleksandra Szokina, przebywał w Związku Radzieckim minister przemysłu maszynowego PRL, Aleksander Kopec.

W trakcie wizyty przeprowadzono rozmowy na temat dalszego rozwoju współpracy między przemysłami elektronicznymi obu krajów.

Delegacja polska zapoznana się z szeregiem studiów i referatów radzieckich przemysłu elektronicznego.

Na zaproszenie Czechosłowackiej Telewizji i Radia przebywała w Pradze delegacja Komitetu ds. Spraw Radia i Telewizji z przewodniczącym Maciejem Szczepankiem.

Członkowie delegacji przeprowadzili rozmowy z kierownikami czeskosłowackiej radiofonii i telewizji na temat dalszego rozwoju współpracy, szczególnie w dziedzinie wymiany programów radia i tv.



(P) Z maszyn schodzą ostatnie egzemplarze londyńskiego dziennika „The Times” przed zapowiedzianym zawieszeniem jego ukazywania się. CAF-Photofax

Wybory bez niespodzianek

ANNA PIASECKA

(P) W najbliższą niedzielę, 3 grudnia, w Wenezueli odbędą się wybory nowego prezydenta oraz członków parlamentu, przedstawicieli władz stanowych i lokalnych. Oficjalna kampania wyborcza trwa już od kwietnia br. i przez te pół roku kraj bez reszty żyje wyborami.

„Obojętne, czy przeciwny Wenezuelczyk interesuje się tym naprawdę, czy nie, kampania przed wyborami prezydenckimi 1978 r. jest obecna wszędzie — pisał korespondent dziennika „International Herald Tribune”. Gazety, czasopisma, telewizja i kino bombardują publiczność wizerunkami zatroskanych kandydatów, przedzierających się przez niekończące się slumsy, które obsiadły wzgorza stolicy; gniewnych kandydatów, mówiących na wiecach o tym, jak zamierzają rozwiązać problemy kraju; spocynych kandydatów, jowialnie sciskających ręce chłopów w zapadłych wioskach. Jeżeli obywatel zdołał jakoś uniknąć tego



Carlos Andres Perez — prezydent Wenezueli

wszystkiego, z pewnością nanknie się na halaśliwy wiec, karawany samochołów trąbiących na cały regulator i przekazujących swe postanie polityczne przez megafony, na drzewo albo słup oblepione plakatami wyborczymi, albo na mur zamieniony w tablicę sloganów wyborczych”.

BLASKI I CIENIE

Jakby jednak barwna i halaśliwa nie była ta wenezuelska kampania wyborcza, dla obserwatorów z zewnątrz grudnia wybory mogą się wydać jednymi z najnudniejszych na świecie. Wiadomo przecież, że zwycięży w nich rządząca obecnie partia Akcja Demokratyczna, bądź też główna partia opozycyjna — COPEL. A obie te czołowe partie burżuazyjne upodabniają się coraz bardziej do siebie i trudno byłoby nawet wskazać na dzielące je niuanse.

Jeżeli więc wybory w Wenezueli przyciągają dziś uwagę światowej opinii publicznej, dzieje się tak ze względu na szczególną pozycję jaką Wenezuela zajmuje w Ameryce Łacińskiej. Tegoroczne wybory będą szóstymi z kolei przeprowadzonymi w tym kraju w warunkach sprawnie funkcjonującej demokracji burżuazyjnej. Na kontynencie rządzonym w przeważającej części przez junty wojskowe i reżimy dyktatorskie, jest to fenomenem godny odnotowania. Właśnie Wenezuela była widownią powtarzających się zamachów stanu i przez wiele dziesięcioleci pozostawała we władaniu dyktatorów. Bieżący rok wyborczy w Wenezueli zbliża się do 20 rocznicy obalenia ostatniego dyktatora tego kraju, gen. Pereza Jimenez, jednego z najbardziej odpychających caudillos, jacy kiedykolwiek rządzili na południe od Rio Grande.

Zainteresowanie Wenezuela jako krajem, w którym zamachy stanu zdają się należeć do bezprowtnej przeszłości, wzrosło zwłaszcza za kadencji obecnego prezydenta, Carlosa Andresa Pereza. Uważany jest on za najwybitniejszego polityka, jaki dotąd piastował najwyższy urząd w Wenezueli. Ponadto jego doświadczenia do władzy zbliżyły go do boomu naftowego, który przysporzył krajowi ogromnych rezerw dewizowych i pozwolił na zainicjowanie ambitnych planów gospodarczych.

Za rządów Andresa Pereza przemysł naftowy Wenezueli (piąte miejsce na świecie pod względem wydobycia ropy) przeszedł całkowicie pod kontrolę państwa. Nacionalizacja tego największego bogactwa naturalnego nie pociągnęła za sobą żadnych zakłóceń w wydobyciu ropy; jak przynajmniej uważa prasa zachodnia, przejęcie mienia granicznych towarzystw naftowych przez monopol państwowy Petroleos de Venezuela było wielkim sukcesem rządu. W 1976 r. ogłoszono pięcioletni Narodowy Plan Rozwoju Społecznego i Gospodarczego. Przewiduje on ogromne inwestycje przemysłowe (w przemyśle stalowym, petrochemicznym, pro-

dukcji aluminium i energii elektrycznej), inwestycje w dziedzinie transportu, robot publicznych i rolnictwa oraz bezprecedensowe nakłady na szkolnictwo, służbę zdrowia, świadczenia społeczne i pomoc zagraniczną dla mniej rozwiniętych krajów Ameryki Łacińskiej.

Realizacja tego planu jest już zaawansowana, a jej przewidywany wpływ na gospodarkę kraju wykracza daleko poza rok 1980. Głównym zadaniem planu jest zredukowanie zależności gospodarki narodowej od wydobycia ropy, budowanie solidnej bazy przemysłowej i rolniczej, stworzenie wielu tysięcy nowych miejsc pracy oraz skierowanie inwestycji prywatnych na dziedzinę uważaną przez rząd za priorytetową.

Chociaż sektor prywatny ma w Wenezueli dużą swobodę działania, państwo w coraz większym stopniu stanowi dominującą siłę gospodarczą; jest właścicielem podstawowych gałęzi gospodarki (ropa naftowa, przemysł stalowy i energetyczny), głównym inwestorem i głównym źródłem kredytów dla sektora prywatnego.

WYRÓWNE SZANSE

Na tych właśnie dysproporcjach, a także na oskarżeniach rządu o nieudolność i korupcję, bazuje opozycja. Gdyby Andres Perez mógł ubiegać się o wybór na następną kadencję, miałby zapewne zwycięstwo. Konstytucja wenezuelska przewiduje jednak, że urzędujący prezydent może ponownie ubiegać się o fotel prezydencki dopiero po upływie 10 lat. Toteż w przededniu wyborów trudno powiedzieć, który z dwóch czołowych kandydatów odniesie sukces. Według oceny obserwatorów, siły obu są mniej więcej wyrównane. Z ramienia rządzącej Akcji Demokratycznej kandyduje Luis Pinera, kandydatem opozycyjnej Partii Społeczno-Chrześcijańskiej (COPEL) jest Luis Herrera Campins. Obaj są w jednym wieku (urodzeni w 1925 r.), obaj pochodzą z prowincji i obaj są zawodowymi politykami.

Wśród mniejszych grupowań, które wystawiły własnych kandydatów na prezydenta, są cztery grupowania lewicowe: Komunistyczna Partia Wenezueli, Ruch na rzecz Socjalizmu, Ludowy Ruch Wyborczy i Ruch Lewicy Rewolucyjnej. Jakośkolwiek nowym elementem obecnej kampanii jest tendencja do wspólnego działania partii lewicowych, które pomimo dzielących je rozbieżności w dziedzinie ideologii postanowiły odbywać okresowe narady w celu uzgodnienia swoich stanowisk i zjednoczenia wysiłków w walce o pra-

Korespondenci „Życia” donoszą:

Nowy Jork

Przed konferencją OPEC

(P) Amerykański minister skarbu Michael Blumenthal zakończył niedawno swą bliskowschodnią podróż naftową. Czy okaże się ona równie skuteczną jak ta sprzed roku, kiedy udało się odsunąć w czasie podwyżki cen ropy?

16 grudnia w Abu Dhabi zbierają się przedstawiciele państw OPEC (Organizacji Krajoł Eksportujących Ropę). Irak ma tam wystąpić z żądaniem podwyżki cen nafty aż o 25 proc., bo deprecjacja dolara na rynku światowym sprawia, że kraje naftowe coraz mniejszy zysk mają ze sprzedaży „płynnego złota”.

Od dwóch lat cena ropy w zasadzie jest zamrożona, waha się nieznacznie wokół 13 dolarów za baryłek. Ale też sytuacja w tym okresie na rynku nafty płynnych była zgoła odmienna niż dzisiaj. Podaż przewyższała popyt. Wydobycie ropy ograniczane nawet, aby utrzymać cenę.

W grudniu dojdzie może znowu do dramatycznej dyskusji wokół nowych cen ropy. Szejik Ahmad Zaki Jamani, szef „naftowy” Arabii Saudyjskiej, po rozmowach z Blumenthałem oświadczył wprawdzie, że jego

wa ludzi pracy. Tak więc obecne wybory — chociaż nie rokując one kandydatom lewicy możliwości zwycięstwa — przyczyniły się do konsolidacji wenezuelskiej siły postępowej. Obraz układu sił, jaki rysuje się w przededniu wyborów w Wenezueli, komplikuje nieco nowa postać, która nieoczekiwanie pojawiła się na scenie kilka miesięcy temu: Diego Arria Salicetti, były członek Akcji Demokratycznej i bliski współpracownik prezydenta Andresa Pereza, postanowił ubiegać się o urząd prezydenta jako kandydat niezależny. Niezależny sojusz utworzony w celach wyborczych skupia głównie przedstawicieli wielkiej burżuazji i części intelektualistów, a sam Diego Arria jest młody (39 lat), niezwykły dynamiczny i cieszy się dużą popularnością. Nie wydaje się, żeby mógł on zagrozić głównym kandydatom, ale nie wiadomo też, komu głównie zabierze głosy: Akcji Demokratycznej czy COPEL.

Wybory w Wenezueli nie budzą większych emocji, nie zwiastują bowiem żadnych radykalnych zmian. Niezależnie od tego, który z głównych kandydatów obejmie urząd prezydenta w marcu przyszłego roku, kraj przez najbliższe lata pójdzie drogą wytyczoną przez Narodowy Plan Rozwoju Społecznego i Gospodarczego. Pozostaje tylko sprawą otwartą, czy realizacja tego planu — jak chce obecny prezydent — zmieni „wilczy kapitalizm” na „kapitaizm demokratyczny” czy też — jak twierdzą niektórzy krytycy rządu — Wenezuela pozostanie „demokracją milionerów”.

Nie należy też oczekiwać zmian w wenezuelskiej polityce zagranicznej, która zyskała sobie w świecie poważny szacunek. Jest to polityka oparta na niezależności, zajmująca konstruktywne stanowisko w sprawach walki z reakcyjnymi dyktaturami, opowiadająca się za sprawiedliwością w międzynarodowych stosunkach gospodarczych.

Jeżeli więc wybory wenezuelskie są jednak ewenementem — są nim głównie przez kontrast z sytuacją panującą u większości sąsiadów Wenezueli w Ameryce Łacińskiej — wszędzie tam, gdzie słowo demokracja, nawet w wydaniu czysto burżuazyjnym, jest tylko pustym frazesem.

Trwa wojna tanzańsko-ugandyjska

PARYŻ (PAP). Opublikowany w Dar Es-Salam komunikat rządu tanzańskiego stwierdza, że między siłami zbrojnymi Tanzanii i Ugandy trwają walki.

Komunikat nie precyzuje jednak, na czym toczą się one terytorium. Oświadczenie podaje natomiast, że rząd prezydenta Idi Amina przeprowadza koncentrację wojsk ugandyjskich, aby zasilić swe oddziały, przebijające jeszcze na ziemi tanzańskiej. Strona tanzańska mówi o realizowaniu przez władze ugandyjskie drugiej fazy planu inwazji na Tanzanię.

Komunikat rządu Tanzanii odrzuca twierdzenia strony ugandyjskiej, jakoby armia tanzańska zaatakowała Ugandę i stwierdza, że mają one na celu odwrócenie uwagi świata od agresji Ugandy.

Jak już donosiliśmy, władze w Kampali utrzymują, że wojska Tanzanii po przekroczeniu granicy ugandyjskiej posunęły się o 30 km w głąb terytorium tego kraju. (P)

Arabia Saudyjska, królestwo orientacji prozachodniej, głównie proamerykańskiej, jest naj- i większym eksporterem ropy i posiada jej największe rezerwy (177 mld baryłek, 30 proc. tego co znajduje się w otóle w krajach OPEC). Głos Arabii Saudyjskiej w przetargach cenowych liczy się więc najbardziej. 5,6 mln jego mieszkańców siedzi na gigantycznych rezerwach nafty.

Budapeszt

Woda dla rolnictwa

(P) Mówi teraz polskimi cytelnikowo o wodzie. Znamy już wywołują najgorsze wspomnienia z tegorocznego deszczowego lata. Również na Węgrzech bieżący rok należał do najbardziej mokrych. Opady deszczu były rekordowe. Panowały niższe temperatury co zmniejszyło stopień wyparowywania wilgoci z gleby. Ale deszczowe lata bywają i mijają. Nastają normalne i wówczas deficyt wody daje się mocno we znaki. Wiele rejonów kraju zwłaszcza w południowej jego części, nie może się obejść bez nawadniania. Chcąc mieć pomyślne deszczownice ustawa się już na 450 tys. ha. W bieżącym roku trzeba było podlać tylko 24 tys. ha i to dopiero od lipca, a nie od wiosny do jesieni. Węgry leżą w strefie względnie nawilgocenia i w produkcji rolnej mogłyby się obejść

Niepokoje wychowanków Palmego

JANUSZ REITER

(P) Czas się przygotować — oświadczył przywódca szwedzkiej socjaldemokracji, były premier Olof Palme — do wkrócenia w trzecią fazę. Po demokracji politycznej i społecznej przysła kolej na demokrację ekonomiczną. Cel został proklamowany już dawno, niekiedy twierdząc, że przedwcześnie, ponieważ dwa poprzednie etapy trudno uznać za zamknięte. Przygotowania do trzeciego też nie posunęły się ani krok, co uspokoiło przeciwników a rozczarowało entuzjastów szwedzkiego reformizmu.

Winę najłatwiej byłoby przypisać mieszczkowskiemu rządowi Faellina, który po 44 latach po raz pierwszy wysła socjaldemokracji na ławę opozycyjną i sprawował władzę do czasu, gdy w październiku tego roku rozpadł się i został zastąpiony przez mniejszościowy gabinet liberalny. Przez dwa lata premier Faellin dał się poznać jako „człowiek bez właściwości”, który nie zaoferował Szwedom niczego nowego. Na jego usprawiedliwienie można tylko powiedzieć, że nie miał on łatwego zadania. Faellin wiedział przecież, że wyborcy poparli go nie po to, aby cofnąć reformy zainicjowane przez socjaldemokrację, a tylko po to, aby naprawił niektóre błędy popełnione przez tamtych. „Nowy rząd szwedzki zamierza raczej ulepszać niż zmieniać” — oświadczył premier tuż po nominacji.

Zmian rzeczywiście nie było, a ulepszenia nie wyszły Faellinowi. Jego następcą, przywódcą liberalów Ola Ulstena, znalazł się w niewiele lepszej sytuacji. Utworzył on rząd, o którym z góry wiadomo, że przetrwa jedynie 11 miesięcy, do najbliższych wyborów. Co gorsza, jest on zdany na łaskę socjaldemokracji Palmego, którzy zapewniali mu poparcie w parlamencie. Jasno oczekują czegoś w zamian za takie usługi. W ten sposób partia Palmego nie odzyskała wprawdzie jeszcze władzy, ale kontroluje w gruncie rzeczy rząd.

Mają więc chyba rację ci, którzy uważają, że niemożliwy jest dziś w Szwecji, przynajmniej na krótko, odwrót od socjaldemokratycznego reformizmu. Można w tym dostrzec świadectwo atrakcyjności ideologii lansowanej przez Socjaldemokratyczną Partię Robotniczą i jest w tej opinii zapewne bardzo wiele prawdy. Reformy społeczne torowały sobie w Szwecji drogę z największym trudem, ale skoro już weszły w życie, nikt z reguły nie ma odwagi ich cofnąć. Ta powszechna akceptacja pokazuje jednak zarazem, jak bardzo zdołał reformizm socjaldemokracji. Olof Palme może mówić o „szwedzkim socjalizmie” i nikogo już nie wprawia to w przerażenie. Jeszcze tylko zachodniemiecka chadecja straszy „szwedzkim modelem”, utożsamiając go prawie z nowoczesnym totalitaryzmem, ale w samej Szwecji nikt od dawna nie eksperymentuje z eksperymentami Palmego.

Nawet obrazoburczą frazeologią polityczną nie robi większego wrażenia na przeciwnikach politycznych. Palme głosi w publicznym przemówieniu „przewidywaną kryzys” i zapowiada „przekształcenie gospodarki rynkowej”, ale kiedy mówił o socjaldemokracji biorą poważnie to hasło, hamuje ich zapal. Niedawny zjazd SAP był manifestacją pogodzenia z rzeczywistością, która partia obecnie pragnie zmienić. Wszystkie najwaz-

niejsze tematy zostały przez niego odłożone na przyszłość. Wejście w „trzeci etap” opóźnia się. Wciążanie pracowników do planowania i zarządzania przedsiębiorstwami okazało się zabiegiem zbyt trudnym, aby można go było uznać za zakończony w chwili, gdy wyszła odpowiednia ustawa. Istnieje ona już dwa lata, a zastosowanie jej dotychczas w jednym zakładzie. Sama ustawa zbiera więc co prawda pochwały, ale zwraca uwagę na granicę, ale jej przydatność jest, przynajmniej na razie, nieznana. Pozostał postulat, aby „przywrocić pracy jej rolę w rozwoju osobowości człowieka”, ale do tego nie jest potrzebny reformizm. To samo w istocie proponował Faellin, kiedy mówił na początku swych rządów: „Spróbujemy zhumanizować pracę i zwiększyć uczestnictwo każdego obywatela w życiu wspólnot w miastach, gminach i prowincjach”.

W dziedzinie tzw. humanizacji pracy Szwecja ma bodaj więcej doświadczeń niż jakikolwiek inny kraj a jej osiągnięcia w zakresie planowania społecznego i decentralizacji decyzji budzą respekt za granicą. Toteż kiedy powstał tzw. plan Meidnera, wielu zwolenników szwedzkiego reformizmu wyobrażało sobie, że będzie to nie tylko krok, ale nawet długi skok w kierunku modelu społecznego, który ma się różnić zarówno od kapitalizmu jak i od realnego socjalizmu. Plan, którego treścią niesłusznie przypisywano zamysł stopniowego demontażu kapitalizmu, przewidywał, że każdy zakład zatrudniający ponad 50 osób wpłacałby jedną piątą zysków na specjalny fundusz na potrzeby załogi a zarządzany przez związki zawodowe.

Plan Meidnera spełniałby aż dwa ważne cele społeczne. Pracownicy zyskaliby większy wpływ na decyzje dotyczące przedsiębiorstwa, choć nie mieli by indywidualnego udziału w jego dochodach. Fundusz byłby bowiem centralizowany, a więc pozwalałby również na wyrównanie nierówności w podziale dochodów pomiędzy poszczególne grupy pracowników. Przy okazji wzrosłyby oczywiście wpływy związków zawodowych, bo one właśnie nadzorowałyby fundusz. Tego m.in. obawiają się przeciwnicy planu. Związki zawodowe, ściśle związane z partią socjaldemokratyczną, tworzą już teraz silną grupę nacisku. Zreszają one w Szwecji ok. 85 proc. wszystkich zatrudnionych, więcej niż we

wszystkich innych krajach zachodniej Europy. Na te podobnych koncepcji w innych państwach plan Meidnera może się rzeczywiście wydawać dosyć radykalny. Dotychczas bowiem za tak odważną, że niemożliwą do wykonania, uchodziła koncepcja, zgodnie z którą pracownicy mają otrzymywać akcje swego przedsiębiorstwa. Powstałaby w ten sposób milionowa rzesza drobnych udziałowców, którzy i tak nie mieliby wpływu na zarządzanie. Fundusz centralny, o którym mówił Meidner, miałby jednego dysponenta zamiast milionów. Wprawdzie nie zmieniliby on stosunków własnościowych, ale w przyszłości, po 20 latach miał stanąć 1,3 młajtko produkcyjnego całej Szwecji. Nie będzie to na pewno 1998 rok. Plan został, co zrozumiale, odrzucony przez rząd Faellina. Nie zakreślając go również obecny gabinet liberalny. Co więcej, nawet socjaldemokraci nieufnie przypatrują się temu

projektowi. Czołówka partyjna jest najwyraźniej przeciwna tak daleko (to oczywiście względne określenie) idącym reformom ustrojowym. Na zjeździe nie podjęto żadnej decyzji, toteż plan Meidnera podzielił losy innych niewygodnych pomysłów — został odłożony na później.

„Po 40 latach władzy — przyznał kiedyś Olof Palme — ludzie zaczęli utosiamać nas ze szwedzkim establishmentem. Nie przeczę, przegranie wyborów zmartwiło nas, ale porażka ta dała nam możliwość przemyslenia pewnych spraw i wzmocnienia partii”.

W ciągu dwóch lat na ławach opozycji socjaldemokraci uodrodnili, że zaliczenie ich do establishmentu nie jest przypadkowe. Partię ogarnął proces ideologicznego starzenia się. Charakterystyczne: młody Palme, bo tak mówiono o nim do niedawna, przewodzi dziś grupie „starych”.

Holiday Inns, Sheraton, Ramada Inns

Największe systemy hotelowe świata

(P) Turystyka jest już dzisiaj znaczącym elementem gospodarki światowej. W specjalnym raporcie opracowanym przez Światową Organizację Turystyki podkreśla się, że w roku 2000 turystyka stanie się jednym z najistotniejszych składników życia gospodarczego.

W 1977 r. naliczono w świecie ok. 245 mln turystów, tj. o 12 proc. więcej niż w roku 1976. Liczba przyjazdów w celach turystycznych wzrosła w okresie ostatnich 15 lat ponad trzykrotnie, przy czym najwyższą stopę wzrostu w 1977 r. zanotowano w Afryce (20 proc.), Azji Południowo-Wschodniej, Pacyfiku (18 proc.)

bez szczonego nadawania gleb i podlewania upraw. Niemniej jednak, bez tych zabiegów i przy zdawaniu się tylko na pogodę, trudno by było mówić o intensyfikacji produkcji. Dlatego też w porach najczęstszych występowania niedostatków opadów czy nawet suszy, 90 proc. urzędów podlewających znajduje się w stałym pogotowiu i jak wykazuje praktyka, często są używane. W ten sposób rolnictwo węgierskie ubezpiecza się w znacznym stopniu przed kapryśnymi pogodami i niezależnie od niedostatków opadów.

Oczywiście nie we wszystkich gospodarstwach rolnych są jeszcze deszczownice i inne urządzenia nawadniające. Do 1990 r. powierzenia nawadnianych ziem i podlewanych upraw zwiększy się o dalsze 100 tys. ha. Zwiększenie obszaru nawadniania jest stałym ważnym punktem państwowego programu intensyfikacji produkcji rolnej. Np. 70 proc. kosztów instalacji deszczownice, opłacane jest ze specjalnych dotacji budżetu państwowego. Dla budowy systemu nawadniającego, gospodarstwa rolne otrzymują też nisko oprocentowane kredyty. Równocześnie przemysł został zobowiązany do rozwijania produkcji deszczownice i urządzeń nawadniających.

W fabryce maszyn rolniczych Szekszard, wytwarza się już 18 tysięcy różnego rodzaju deszczownice i innych urządzeń nawadniających. Równocześnie z technicznym uzbudowaniem rolnictwa, buduje się zbiorniki wynnawadniania. Dzieki tym skoordynowanym wysiłkom, rolnictwo węgierskie skutecznie walczy z niedostatkami wody i stwarza sobie warunki wydajniejszej produkcji.

WŁADYSŁAW ŚWIDRAK

Nafta i bezpieczeństwo

(P) Obecny minister do spraw energii w rządzie amerykańskim James Schlesinger piastował już wiele innych funkcji w Waszyngtonie. Przewodził Komisji Energii Atomowej, kierował Centralną Agencją Wywiadowczą, sterował Pentagonem. W śródowym przemówieniu, wygłoszonym w Londynie, próbował połączyć w jedną całość doświadczenia jakie wyniósł z lat służby państwowej. Wskazał on za zależność rozwinętych krajów Zachodu od dostaw ropy naftowej z Bliskiego Wschodu. Sytuacja w Iranie pokazała — jego zdaniem — jak zawodny jest system produkcji i transportu nafty w tym regionie świata, system od którego zależy zdrowie świata uprzemysłowanego.

Schlesinger nie byłby sobą, gdyby nie próbował wytłumaczyć zmian jakie zachodzą na Bliskim Wschodzie wpływami zewnętrznymi. Obawia się, że Stany Zjednoczone mogą znaleźć się w trudnej sytuacji. Można się zgodzić z Schlesingerem, że „istnieje ścisły związek między energią i bezpieczeństwem, podobnie jak istnieje związek między kosztem energii i sprawnością funkcjonowania gospodarki”. Nie są to prawdy nowe. Amerykański minister nawoływał swoich słuchaczy w Londynie do przystosowania się do nowej sytuacji. Ale jednocześnie straszył, że Zachód ukracza w stronę nieznanej, w której wiele może być niebezpieczeństw.



Olof Palme

Można słowa Schlesingera rozumieć jako przygotowanie ogniu przed konferencją państw eksportujących ropę naftową. Ostrożne przecięcie przed gwałtownymi zmianami. Ale dojrzał można w tym przemówieniu odbicie nerwowości Waszyngtonu, który zaszczytny został rozwojem wydarzeń. Carter zdążył już zrugać sefów wywiadu politycznego USA za nieudolność w prognozowaniu. Schlesinger wóturze więc jakby prezydentowi. Ale przecież nie tak dawno onże Schlesinger mówił, że dla USA pola naftowe ważniejsze są od NATO. Można więc w dramatyzmowaniu sytuacji, w wyważaniu obcych wpływów, w rozdymaniu punktów zapalnych, dostrzec zamiary inne. Zamiary, przed którymi jednoznacznie ostrzegł Leonid Breżniew. Zamiary te oznaczałyby zbliżanie nafty do ognia.

KAROL SZYNDELER

Pomoc i zyski

(P) Zbliża się koniec roku, okres podsumowań i rozliczeń. Zachodniemieckie ministerstwo do spraw stosunków z krajami rozwijającymi się podliczyło z tej okazji swe finanse. Okazało się, że w kasie zostało 420 mln marek, co w porównaniu z całym budżetem tego resortu, wynoszącym 3,9 mld marek, jest sumą niebagatelną. Tymczasem uważa się, iż Republika Federalna wydaje na tzw. pomoc rozwojową za mało. Daleko jej na przykład do wypełnienia tych powinności wobec krajów Trzeciego Świata, jakie należały na bogate kraje uprzemysłowane Organizacji Narodów Zjednoczonych. 0,7 proc. dochodu narodowego brutto powinno być przeznaczone, zdaniem ONZ, na pomoc dla krajów rozwijających się. RFN wydaje na ten cel 0,33 proc. swego dochodu narodowego.

Dylemat zachodniemieckich ekspertów do spraw pomocy rozwojowej zawiera się dziś przede wszystkim w pytaniu: na co wydawać pieniądze, komu pomagać? Panuje zgodna opinia co do tego, że pomoc finansowa musi odpowiadać interesom politycznym RFN, przy czym nie wszyscy pojmują je tak samo. Kanceler Schmitt mówi wprost, że „solidarność nie jest ulicą jednokierunkową” a w związku z tym ten kto daje, ma prawo również brać. Willy Brandt, stojący na czele specjalnej komisji międzynarodowej zajmującej się dialogiem Północ — Południe, kładzie większy nacisk na rozwiązania perspektywiczne, które przyczyniłyby się do zlagodzenia konfliktu pomiędzy bogatymi a biednymi, zapewniając tym pierwszym utrzymanie wpływów politycznych.

RFN ma więc zamiar wydawać swe pieniądze rozsądnie. Plakaty wydawane przez rząd głosz, że z każdej marki wydanej na pomoc dla Trzeciego Świata, 80 fenigów wraca do Republiki Federalnej w formie zamówień składanych w firmach zachodniemieckich. Bonn zamierza też odejść od gigantycznych projektów, które pochłaniały ogromne sumy a w rezultacie przynosiły straty zarówno „dającym” jak i „biorącym”. Wydawanie pieniędzy na mniejsze a opłacalne produkty jest zaś znacznie trudniejsze. Stąd nieoczekiwane oszczędności, w paradoksalny sposób kontrastujące z potrzebami krajów Trzeciego Świata.

JANUSZ REITER

ZKRAJU ZKRAJU ZKRAJU ZKRAJU

Handel - „Zycie” - przemysł

Dlaczego wiesz daleko od „Polsportu”?

W bród leżaków i fotelików • Braki w sprzęcie zimowym

(P) Najgorzej gdy wszyscy mają rację, gdy nie ma powodu do kwestionowania ich prawdziwości. Mówi prawdę producent sprzętu sportowego „Polsport”, że wartość produkcji jego zakładów rośnie ostatnio w tempie pół mld zł rocznie.

(P) W 1978 r. wynosiła 2,5 mld zł, w przyszłym roku zakłada się, że zakłady „Polsportu” wyprodukują sprzęt wartości 3 mld zł, w tym 20 proc. sprzętu wyczołowego.

(P) W 1978 r. wynosiła 2,5 mld zł, w przyszłym roku zakłada się, że zakłady „Polsportu” wyprodukują sprzęt wartości 3 mld zł, w tym 20 proc. sprzętu wyczołowego.

Kolejne dary na CZD

(P) Przedstawiciel firmy Beckman inż. Andrzej Czernicki przekazał na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika - Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka min. Janusza Wieczorka 2 darze 2 chromatografy gazowe.

(P) Przedstawiciel firmy Beckman inż. Andrzej Czernicki przekazał na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika - Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka min. Janusza Wieczorka 2 darze 2 chromatografy gazowe.

Coraz brudniejsze jeziora

Informacja własna

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

(P) Po reformie administracji, gdy wielkie jeziora mazurskie znalazły się w obrębie województwa suwalskiego, sprawa ochrony czystości wód zeszła tu trochę na dalszy plan.

Sport Sport Sport

60-lecie Polskiego Komitetu Olimpijskiego

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

(P) W czwartek odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, inaugurujące obchody 60-lecia tej organizacji.

ZYCIE I NOWOCZESNOSC

NA MARGINESIE DNIA

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

WSZECHNICA POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Zakażenie roślin przez grzyby

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

(P) Zagadnienie rozwoju infekcyjnego procesu chorobowego u roślin jest problemem ogólnie ważnym; 85 proc. chorób roślin powodują grzyby, a pozostałe 15 proc. - bakterie, wirusy i inne.

WSZECHNICA POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Stawka na wodór

(P) „Wodór jako nowy nośnik energii” - taki jest ogólny tytuł serii wykładów prof. dr. Pawła Jana Nowackiego.

(P) „Wodór jako nowy nośnik energii” - taki jest ogólny tytuł serii wykładów prof. dr. Pawła Jana Nowackiego.

(P) „Wodór jako nowy nośnik energii” - taki jest ogólny tytuł serii wykładów prof. dr. Pawła Jana Nowackiego.

(P) „Wodór jako nowy nośnik energii” - taki jest ogólny tytuł serii wykładów prof. dr. Pawła Jana Nowackiego.

(P) „Wodór jako nowy nośnik energii” - taki jest ogólny tytuł serii wykładów prof. dr. Pawła Jana Nowackiego.

(P) „Wodór jako nowy nośnik energii” - taki jest ogólny tytuł serii wykładów prof. dr. Pawła Jana Nowackiego.

(P) „Wodór jako nowy nośnik energii” - taki jest ogólny tytuł serii wykładów prof. dr. Pawła Jana Nowackiego.

(P) „Wodór jako nowy nośnik energii” - taki jest ogólny tytuł serii wykładów prof. dr. Pawła Jana Nowackiego.

WSZECHNICA POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Nowe odznaki

(P) Dziennik Urzędowy z 29 listopada br. zamieszcza uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia odznak „Zasłużony dla ubezpieczenia społecznych” i „Zasłużony drukarz”.

(P) Dziennik Urzędowy z 29 listopada br. zamieszcza uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia odznak „Zasłużony dla ubezpieczenia społecznych” i „Zasłużony drukarz”.

(P) Dziennik Urzędowy z 29 listopada br. zamieszcza uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia odznak „Zasłużony dla ubezpieczenia społecznych” i „Zasłużony drukarz”.

(P) Dziennik Urzędowy z 29 listopada br. zamieszcza uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia odznak „Zasłużony dla ubezpieczenia społecznych” i „Zasłużony drukarz”.

(P) Dziennik Urzędowy z 29 listopada br. zamieszcza uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia odznak „Zasłużony dla ubezpieczenia społecznych” i „Zasłużony drukarz”.

(P) Dziennik Urzędowy z 29 listopada br. zamieszcza uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia odznak „Zasłużony dla ubezpieczenia społecznych” i „Zasłużony drukarz”.

(P) Dziennik Urzędowy z 29 listopada br. zamieszcza uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia odznak „Zasłużony dla ubezpieczenia społecznych” i „Zasłużony drukarz”.

(P) Dziennik Urzędowy z 29 listopada br. zamieszcza uchwałę Rady Ministrów w sprawie ustanowienia odznak „Zasłużony dla ubezpieczenia społecznych” i „Zasłużony drukarz”.

WSZECHNICA POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Uchwała PKOl

(P) W dniu 1 grudnia 1979 r. minie 60 lat od powołania Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W tym samym roku upływa 55 lat od pierwszego oficjalnego startu polskich sportowców w igrzyskach olimpijskich.

(P) W dniu 1 grudnia 1979 r. minie 60 lat od powołania Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W tym samym roku upływa 55 lat od pierwszego oficjalnego startu polskich sportowców w igrzyskach olimpijskich.

(P) W dniu 1 grudnia 1979 r. minie 60 lat od powołania Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W tym samym roku upływa 55 lat od pierwszego oficjalnego startu polskich sportowców w igrzyskach olimpijskich.

(P) W dniu 1 grudnia 1979 r. minie 60 lat od powołania Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W tym samym roku upływa 55 lat od pierwszego oficjalnego startu polskich sportowców w igrzyskach olimpijskich.

(P) W dniu 1 grudnia 1979 r. minie 60 lat od powołania Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W tym samym roku upływa 55 lat od pierwszego oficjalnego startu polskich sportowców w igrzyskach olimpijskich.

(P) W dniu 1 grudnia 1979 r. minie 60 lat od powołania Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W tym samym roku upływa 55 lat od pierwszego oficjalnego startu polskich sportowców w igrzyskach olimpijskich.

(P) W dniu 1 grudnia 1979 r. minie 60 lat od powołania Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W tym samym roku upływa 55 lat od pierwszego oficjalnego startu polskich sportowców w igrzyskach olimpijskich.

(P) W dniu 1 grudnia 1979 r. minie 60 lat od powołania Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W tym samym roku upływa 55 lat od pierwszego oficjalnego startu polskich sportowców w igrzyskach olimpijskich.

WSZECHNICA POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Portugalia - Szkocja 1:0

(P) W rozegranym w północnych godzinach wieczornych meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy, Portugalia pokonała w Lizbonie Szkocję 1:0 (1:0). Strzelcem jedynego bramki spotkania był w 26 min. Alberto. Widzów 60 tys.

(P) W rozegranym w północnych godzinach wieczornych meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy, Portugalia pokonała w Lizbonie Szkocję 1:0 (1:0). Strzelcem jedynego bramki spotkania był w 26 min. Alberto. Widzów 60 tys.

(P) W rozegranym w północnych godzinach wieczornych meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy, Portugalia pokonała w Lizbonie Szkocję 1:0 (1:0). Strzelcem jedynego bramki spotkania był w 26 min. Alberto. Widzów 60 tys.

(P) W rozegranym w północnych godzinach wieczornych meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy, Portugalia pokonała w Lizbonie Szkocję 1:0 (1:0). Strzelcem jedynego bramki spotkania był w 26 min. Alberto. Widzów 60 tys.

(P) W rozegranym w północnych godzinach wieczornych meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy, Portugalia pokonała w Lizbonie Szkocję 1:0 (1:0). Strzelcem jedynego bramki spotkania był w 26 min. Alberto. Widzów 60 tys.

(P) W rozegranym w północnych godzinach wieczornych meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy, Portugalia pokonała w Lizbonie Szkocję 1:0 (1:0). Strzelcem jedynego bramki spotkania był w 26 min. Alberto. Widzów 60 tys.

(P) W rozegranym w północnych godzinach wieczornych meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy, Portugalia pokonała w Lizbonie Szkocję 1:0 (1:0). Strzelcem jedynego bramki spotkania był w 26 min. Alberto. Widzów 60 tys.

(P) W rozegranym w północnych godzinach wieczornych meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy, Portugalia pokonała w Lizbonie Szkocję 1:0 (1:0). Strzelcem jedynego bramki spotkania był w 26 min. Alberto. Widzów 60 tys.

WSZECHNICA POLSKIEJ AKADEMII NAUK

595 dni przed Olimpiadą w Moskwie

(P) Prace Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Moskwie idą pełną parą. Ogromny wysiłek, praca i ciężki wydech zaprezentować nam swój program kulturalny.

(P) Prace Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Moskwie idą pełną parą. Ogromny wysiłek, praca i ciężki wydech zaprezentować nam swój program kulturalny.

(P) Prace Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Moskwie idą pełną parą. Ogromny wysiłek, praca i ciężki wydech zaprezentować nam swój program kulturalny.

(P) Prace Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Moskwie idą pełną parą. Ogromny wysiłek, praca i ciężki wydech zaprezentować nam swój program kulturalny.

(P) Prace Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Moskwie idą pełną parą. Ogromny wysiłek, praca i ciężki wydech zaprezentować nam swój program kulturalny.

(P) Prace Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Moskwie idą pełną parą. Ogromny wysiłek, praca i ciężki wydech zaprezentować nam swój program kulturalny.

(P) Prace Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Moskwie idą pełną parą. Ogromny wysiłek, praca i ciężki wydech zaprezentować nam swój program kulturalny.

(P) Prace Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Moskwie idą pełną parą. Ogromny wysiłek, praca i ciężki wydech zaprezentować nam swój program kulturalny.

STANISŁAW WITOLD BALICKI

ANATOL RYSZCZUK

20 barakowozów spłonęło w Kwidzynie

Sztorm na Bałtyku

Borg przegrał z Panattą

Wilma Bardauskiene i Henry Rono sportowcami roku w ankiecie AFP

Nasza „siódemka” wygrała z Kanadą

ZYCI WARSZAWAY ZYCI WARSZAWAY

CO GŁOZIE

Alojzy Karkoszka przyjął delegację stołecznych OHP

Spotykamy ich na najważniejszych budowlach, w zakładach przemysłowych, pracując w handlu i usługach, pomagają w rolnictwie. Najwięcej, bo 40 proc. stołecznych junaków Ochotniczych Hufców Pracy pomaga w budownictwie mieszkaniowym.

„Samopomoc Chłopska” — osiągnięcia i zamierzenia

Nie tylko dla wiejskiego klienta

Znają ją przede wszystkim rolnicy. Korzystają z jej pomocy, usług w wielu dziedzinach życia. Bo właśnie do „Samopomocy Chłopskiej” — Stołecznej Organizacji Spółdzielni Rolniczych należą sklepy, zaopatrujące wieś w artykuły spożywcze, przemysłowe, maszynowe i narzędzia rolnicze, nawozy mineralne, pasze treściwe.

Wspólnym hasłem „Wszystko do mieszkań”, który uruchomiono w początkach roku, przy ul. Pańskiej, Zrzeszą „mlejska” sieć tej branży powoli, ale stopniowo rozwija się.

Te niewątpliwie osiągnięcia nie zwalniają oczywiście spółdzielni od dalszego doskonalenia swojej działalności we wszystkich dziedzinach. Wśród zamierzeń — do ważniejszych należy dalsza poprawa zaopatrzenia ludności, zarówno w artykuły spożywcze i przemysłowe, te codziennego użytku i stanowiące wyposażenie mieszkań, jak i maszyny, urządzenia, pasze, artykuły budowlane.

Samochód dla każdego... złodzieja

Jedną z największych sensacji, jaką nam nam do zakomunikowania każdy zmotoryzowany tuż po przeprowadce do nowego osiedla jest to, że dzisiaj „znowu” widać do nie swojego samochodu. Wesołe to opowiadanie mają jeden smutny morał — o tym, jak łatwo dostać się do cudzego pojazdu wiedza doskonale złodzieje samochodów.

Co prawda w III kw. 1978 r. milicja odnalazła 95 proc. skradzionych pojazdów, to jednak część z nich nie została odzyskana. Wiele wróciło do właścicieli zniszczonych. Zdecydowana większość kradzieży dokonywana jest dla celów przetrwania, a nie dla zysku.

Ważne miejsce w działalności „SCH” zajmuje skup. W bieżącym roku, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, przebiegało na zadawalająco. Odebrano m.in. od producentów 200 tys. ton warzyw, o 20 proc. więcej niż w ub. roku skupiono owoców (najbardziej udali się jabłkami).

Ważne zadanie „SCH” to zorganizowanie sprawniejszego odbioru owoców rolnych od producentów i właściwie ich wykorzystanie, tak aby nie zmarnować ani kilograma warzyw czy owoców. Spółdzielczość pragnie również zmodernizować, odnowić, lepiej wyposażać sieć placówek handlowo-usługowo-gastronomicznych; duży nacisk kładzie się także na poprawę poziomu obsługi, szkolenie załóg.

Ważnym miejscem w działalności „SCH” jest skup. W bieżącym roku, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, przebiegało na zadawalająco. Odebrano m.in. od producentów 200 tys. ton warzyw, o 20 proc. więcej niż w ub. roku skupiono owoców (najbardziej udali się jabłkami).

Stopniowo rozbudowuje się baza przetwórcza. W ostatnich dwóch latach przybyło m.in. 3

Ważnym miejscem w działalności „SCH” jest skup. W bieżącym roku, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, przebiegało na zadawalająco. Odebrano m.in. od producentów 200 tys. ton warzyw, o 20 proc. więcej niż w ub. roku skupiono owoców (najbardziej udali się jabłkami).

Ważnym miejscem w działalności „SCH” jest skup. W bieżącym roku, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, przebiegało na zadawalająco. Odebrano m.in. od producentów 200 tys. ton warzyw, o 20 proc. więcej niż w ub. roku skupiono owoców (najbardziej udali się jabłkami).

Zjazd Ligi Kobiet

Spółczniczki na medal

Ponad 11 tys. członkiń liczy stołeczna organizacja Ligi Kobiet. Uczestniczą one aktywnie we wszystkich niemal dziedzinach życia dbając szczególnie o podnoszenie poziomu kultury życia rodzinnego, kultury pedagogicznej, wiedzy i doświadczenia z zakresu zdrowia, higieny i ekonomii gospodarstwa domowego. Poprzez Ośrodki Gospodarstwa Do-

Zjazd Ligi Kobiet

Spółczniczki na medal

Ponad 11 tys. członkiń liczy stołeczna organizacja Ligi Kobiet. Uczestniczą one aktywnie we wszystkich niemal dziedzinach życia dbając szczególnie o podnoszenie poziomu kultury życia rodzinnego, kultury pedagogicznej, wiedzy i doświadczenia z zakresu zdrowia, higieny i ekonomii gospodarstwa domowego. Poprzez Ośrodki Gospodarstwa Do-

Zjazd Ligi Kobiet

Spółczniczki na medal

Ponad 11 tys. członkiń liczy stołeczna organizacja Ligi Kobiet. Uczestniczą one aktywnie we wszystkich niemal dziedzinach życia dbając szczególnie o podnoszenie poziomu kultury życia rodzinnego, kultury pedagogicznej, wiedzy i doświadczenia z zakresu zdrowia, higieny i ekonomii gospodarstwa domowego. Poprzez Ośrodki Gospodarstwa Do-

Zjazd Ligi Kobiet

Spółczniczki na medal

Ponad 11 tys. członkiń liczy stołeczna organizacja Ligi Kobiet. Uczestniczą one aktywnie we wszystkich niemal dziedzinach życia dbając szczególnie o podnoszenie poziomu kultury życia rodzinnego, kultury pedagogicznej, wiedzy i doświadczenia z zakresu zdrowia, higieny i ekonomii gospodarstwa domowego. Poprzez Ośrodki Gospodarstwa Do-

Po pierwszym śniegu

W takich sytuacjach milicja wykorzystuje wszystkie środki, którymi dysponuje. Stawiane są na nogi ekipy poszukiwawcze, które w ciągu 20 minut mogą zablokować drogi wokół stolicy. Zbiera się informacje od służb operacyjnych, które na co dzień penetrują giełdy, „spalone” warsztaty, srodowiska paskerskie. W karłowate w ciągu 30 sekund można uzyskać precyzyjne dane o kradzionych samochodach, złodziejach itd. Poza wywiadowcami do akcji włączają się pracownicy wielu specjalistycznych pracowni kryminalistycznych, laboratoriów. Nauka wspomaga „nosy” inspektorów, którzy na kilkunastu latach pracy nabierają także doświadczenia, że czasami już po pierwszych oględzinach są w stanie ustalić sprawcę na podstawie technik kradzieży. Znają wszelkie sztuczki i mają w swych zbiorach stosowane przez złodziei samochodów narzędzia.

Po pierwszym śniegu

W takich sytuacjach milicja wykorzystuje wszystkie środki, którymi dysponuje. Stawiane są na nogi ekipy poszukiwawcze, które w ciągu 20 minut mogą zablokować drogi wokół stolicy. Zbiera się informacje od służb operacyjnych, które na co dzień penetrują giełdy, „spalone” warsztaty, srodowiska paskerskie. W karłowate w ciągu 30 sekund można uzyskać precyzyjne dane o kradzionych samochodach, złodziejach itd. Poza wywiadowcami do akcji włączają się pracownicy wielu specjalistycznych pracowni kryminalistycznych, laboratoriów. Nauka wspomaga „nosy” inspektorów, którzy na kilkunastu latach pracy nabierają także doświadczenia, że czasami już po pierwszych oględzinach są w stanie ustalić sprawcę na podstawie technik kradzieży. Znają wszelkie sztuczki i mają w swych zbiorach stosowane przez złodziei samochodów narzędzia.

Po pierwszym śniegu

W takich sytuacjach milicja wykorzystuje wszystkie środki, którymi dysponuje. Stawiane są na nogi ekipy poszukiwawcze, które w ciągu 20 minut mogą zablokować drogi wokół stolicy. Zbiera się informacje od służb operacyjnych, które na co dzień penetrują giełdy, „spalone” warsztaty, srodowiska paskerskie. W karłowate w ciągu 30 sekund można uzyskać precyzyjne dane o kradzionych samochodach, złodziejach itd. Poza wywiadowcami do akcji włączają się pracownicy wielu specjalistycznych pracowni kryminalistycznych, laboratoriów. Nauka wspomaga „nosy” inspektorów, którzy na kilkunastu latach pracy nabierają także doświadczenia, że czasami już po pierwszych oględzinach są w stanie ustalić sprawcę na podstawie technik kradzieży. Znają wszelkie sztuczki i mają w swych zbiorach stosowane przez złodziei samochodów narzędzia.

Po pierwszym śniegu

W takich sytuacjach milicja wykorzystuje wszystkie środki, którymi dysponuje. Stawiane są na nogi ekipy poszukiwawcze, które w ciągu 20 minut mogą zablokować drogi wokół stolicy. Zbiera się informacje od służb operacyjnych, które na co dzień penetrują giełdy, „spalone” warsztaty, srodowiska paskerskie. W karłowate w ciągu 30 sekund można uzyskać precyzyjne dane o kradzionych samochodach, złodziejach itd. Poza wywiadowcami do akcji włączają się pracownicy wielu specjalistycznych pracowni kryminalistycznych, laboratoriów. Nauka wspomaga „nosy” inspektorów, którzy na kilkunastu latach pracy nabierają także doświadczenia, że czasami już po pierwszych oględzinach są w stanie ustalić sprawcę na podstawie technik kradzieży. Znają wszelkie sztuczki i mają w swych zbiorach stosowane przez złodziei samochodów narzędzia.

Zakupy przed wolną sobotą

Przypominamy: najbliższa sobota, 2 grudnia, jest dniem wolnym od pracy. Czynne więc będą w godz. 7-13, podobnie jak w dwóch poprzednich miesiącach, tylko niektóre sklepy z artykułami spożywczymi (ok. 200 w stolicy i 60 w województwie) oraz w godz. 9-16 domy towarowe „Centrum”. Dlatego warto zrobić zakupy wcześniej, dziś lub w piątek, 1 grudnia sklepy pracować będą dłużej, do godz. 20.

Zakupy przed wolną sobotą

Przypominamy: najbliższa sobota, 2 grudnia, jest dniem wolnym od pracy. Czynne więc będą w godz. 7-13, podobnie jak w dwóch poprzednich miesiącach, tylko niektóre sklepy z artykułami spożywczymi (ok. 200 w stolicy i 60 w województwie) oraz w godz. 9-16 domy towarowe „Centrum”. Dlatego warto zrobić zakupy wcześniej, dziś lub w piątek, 1 grudnia sklepy pracować będą dłużej, do godz. 20.

Zakupy przed wolną sobotą

Przypominamy: najbliższa sobota, 2 grudnia, jest dniem wolnym od pracy. Czynne więc będą w godz. 7-13, podobnie jak w dwóch poprzednich miesiącach, tylko niektóre sklepy z artykułami spożywczymi (ok. 200 w stolicy i 60 w województwie) oraz w godz. 9-16 domy towarowe „Centrum”. Dlatego warto zrobić zakupy wcześniej, dziś lub w piątek, 1 grudnia sklepy pracować będą dłużej, do godz. 20.

Zakupy przed wolną sobotą

Przypominamy: najbliższa sobota, 2 grudnia, jest dniem wolnym od pracy. Czynne więc będą w godz. 7-13, podobnie jak w dwóch poprzednich miesiącach, tylko niektóre sklepy z artykułami spożywczymi (ok. 200 w stolicy i 60 w województwie) oraz w godz. 9-16 domy towarowe „Centrum”. Dlatego warto zrobić zakupy wcześniej, dziś lub w piątek, 1 grudnia sklepy pracować będą dłużej, do godz. 20.

W reporterskim skrócie

DO ZDERZENIA. Flata 125' z ciężarówką „Siar” doszło na ul. Polczyńskiej przy Łazurowej. Obrażen doznał 26-letni Andrzej Łukacz, zam. w Morach. Poszkodowanemu pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

W reporterskim skrócie

DO ZDERZENIA. Flata 125' z ciężarówką „Siar” doszło na ul. Polczyńskiej przy Łazurowej. Obrażen doznał 26-letni Andrzej Łukacz, zam. w Morach. Poszkodowanemu pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

W reporterskim skrócie

DO ZDERZENIA. Flata 125' z ciężarówką „Siar” doszło na ul. Polczyńskiej przy Łazurowej. Obrażen doznał 26-letni Andrzej Łukacz, zam. w Morach. Poszkodowanemu pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

W reporterskim skrócie

DO ZDERZENIA. Flata 125' z ciężarówką „Siar” doszło na ul. Polczyńskiej przy Łazurowej. Obrażen doznał 26-letni Andrzej Łukacz, zam. w Morach. Poszkodowanemu pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

TEATR

Teatr Powszechny im. Kochanowskiego — sztuka A. Maliszewskiego pt. „Droga do Czarnolasu”, początek godz. 19.

KINA

Baltyk — „Bez znieczulenia”, prod. pol. l. 18. g. 12, 17, 19, 30. „Powrót człowieka zwanego Koniem”, ang. lat 15, godz. 10, 14, 30. „Przyjaciółki”, prod. pol. lat 18, godz. 15, 17, 19, 30.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Droga do niepodległości” — wystawa z okazji 90 rocznicy odzyskania niepodległości, Malarsztwo Artura Nachta-Samborskiego.

DZURZY APEK

Apeka nr 15 przy pl. Konstytucyjnym. Doradza pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermar. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 23-7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym, Informacja Służby Zdrowia 406-71.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie ratunkowe kolejowe 296-15, pogotowie gazowe w godz. 7-15 (307-17), w godz. 23-7 (224-30) w nocy i święta 400-97, postój taksówek przy pl. Konstytucyjnym 223-82, przy Żwirki i Wigury 418-10, przy dworcu PKP 263-35, informacja PKP 299-50, PKS 267-76, informacja usługowa 267-85.

BIALOBRZEGI

Kino „Półka” — „Diabli mnie biorą”, prod. franc., lat 15, godz. 16, 19, 21.

DRZEWICA

Kino „Szeleka” — „Krotki sezon”, prod. wlos., l. 13, godz. 18. Telefony: apeka 25, ośrodek zdrowia 26, postój taksówek 53, posterunek MO 97, restauracja „Krowka” 77, dworzec kolejowy 47, przedszkole 19.

GROJEC

Kino „Odra” — „Mężczyzna z białym goździkiem” szwedz. lat 15, godz. 15, 17, 19.

IEZA

Kino „Zamek” — „Kobra”, prod. jap., lat 18, godz. 19.

JEDLIŃSKO

Telefony: kierunkowy 161, apeka 29, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 17, straż pożarna 88, zakład energetyczny 60, restauracja „Turysta” 14, urząd gminy — naczelnik 89.

JEDLINA LETNISKO

Telefony: apeka 48, izba porodowa 38, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 23, restauracja „Lesna” 110, straż pożarna 8.

KOZIENIEC

Kino „Znicz” — „Halo — Szpiebka”, pol. lat 15, godz. 17, 19.

LIPSKO

Kino „Szarotka” — „Zaułek dzwoni”, prod. meksyk. lat 18, godz. 17, 19.

MIĘDZYSZKOLE

Telefony: apeka 62, dom kultury 131, kawiarnia 85, kino 194, dworzec PKP 205, posterunek MO 97, pogotowie ratunkowe 99, przychodnia rejonowa 194, straż pożarna 168, szpital — dział pomocy dojazdowej 89, kino 164, posterunek energetyczny 161, postój taksówek 136, CPN 84.

NOWE MIASTO

Kino „Półka” — „Śmierć z komputera”, prod. franc. lat 15, godz. 17, 19.

OGOŁĘCZNO

Telefony: apeka 10, gminna spółdzielnia 8, kino 44, ośrodek zdrowia 12, posterunek MO 7, stacja PKP 50, straż pożarna 88, naczelnik 146, księgarnia 61, przychodnia rejonowa 80.

PIONKI

Kino „Chemik” — „Uziana wódz Apaczów”, prod. NRD, l. 12, godz. 17, 19.

TEATR

Teatr Powszechny im. Kochanowskiego — sztuka A. Maliszewskiego pt. „Droga do Czarnolasu”, początek godz. 19.

KINA

Baltyk — „Bez znieczulenia”, prod. pol. l. 18. g. 12, 17, 19, 30. „Powrót człowieka zwanego Koniem”, ang. lat 15, godz. 10, 14, 30. „Przyjaciółki”, prod. pol. lat 18, godz. 15, 17, 19, 30.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Droga do niepodległości” — wystawa z okazji 90 rocznicy odzyskania niepodległości, Malarsztwo Artura Nachta-Samborskiego.

DZURZY APEK

Apeka nr 15 przy pl. Konstytucyjnym. Doradza pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermar. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 23-7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym, Informacja Służby Zdrowia 406-71.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie ratunkowe kolejowe 296-15, pogotowie gazowe w godz. 7-15 (307-17), w godz. 23-7 (224-30) w nocy i święta 400-97, postój taksówek przy pl. Konstytucyjnym 223-82, przy Żwirki i Wigury 418-10, przy dworcu PKP 263-35, informacja PKP 299-50, PKS 267-76, informacja usługowa 267-85.

BIALOBRZEGI

Kino „Półka” — „Diabli mnie biorą”, prod. franc., lat 15, godz. 16, 19, 21.

DRZEWICA

Kino „Szeleka” — „Krotki sezon”, prod. wlos., l. 13, godz. 18. Telefony: apeka 25, ośrodek zdrowia 26, postój taksówek 53, posterunek MO 97, restauracja „Krowka” 77, dworzec kolejowy 47, przedszkole 19.

GROJEC

Kino „Odra” — „Mężczyzna z białym goździkiem” szwedz. lat 15, godz. 15, 17, 19.

IEZA

Kino „Zamek” — „Kobra”, prod. jap., lat 18, godz. 19.

JEDLIŃSKO

Telefony: kierunkowy 161, apeka 29, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 17, straż pożarna 88, zakład energetyczny 60, restauracja „Turysta” 14, urząd gminy — naczelnik 89.

JEDLINA LETNISKO

Telefony: apeka 48, izba porodowa 38, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 23, restauracja „Lesna” 110, straż pożarna 8.

KOZIENIEC

Kino „Znicz” — „Halo — Szpiebka”, pol. lat 15, godz. 17, 19.

LIPSKO

Kino „Szarotka” — „Zaułek dzwoni”, prod. meksyk. lat 18, godz. 17, 19.

MIĘDZYSZKOLE

Telefony: apeka 62, dom kultury 131, kawiarnia 85, kino 194, dworzec PKP 205, posterunek MO 97, pogotowie ratunkowe 99, przychodnia rejonowa 194, straż pożarna 168, szpital — dział pomocy dojazdowej 89, kino 164, posterunek energetyczny 161, postój taksówek 136, CPN 84.

NOWE MIASTO

Kino „Półka” — „Śmierć z komputera”, prod. franc. lat 15, godz. 17, 19.

OGOŁĘCZNO

Telefony: apeka 10, gminna spółdzielnia 8, kino 44, ośrodek zdrowia 12, posterunek MO 7, stacja PKP 50, straż pożarna 88, naczelnik 146, księgarnia 61, przychodnia rejonowa 80.

PIONKI

Kino „Chemik” — „Uziana wódz Apaczów”, prod. NRD, l. 12, godz. 17, 19.

TEATR

Teatr Powszechny im. Kochanowskiego — sztuka A. Maliszewskiego pt. „Droga do Czarnolasu”, początek godz. 19.

KINA

Baltyk — „Bez znieczulenia”, prod. pol. l. 18. g. 12, 17, 19, 30. „Powrót człowieka zwanego Koniem”, ang. lat 15, godz. 10, 14, 30. „Przyjaciółki”, prod. pol. lat 18, godz. 15, 17, 19, 30.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — wystawa pn. „Droga do niepodległości” — wystawa z okazji 90 rocznicy odzyskania niepodległości, Malarsztwo Artura Nachta-Samborskiego.

DZURZY APEK

Apeka nr 15 przy pl. Konstytucyjnym. Doradza pomoc internistyczna — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermar. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 23-7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym, Informacja Służby Zdrowia 406-71.

TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, pogotowie ratunkowe kolejowe 296-15, pogotowie gazowe w godz. 7-15 (307-17), w godz. 23-7 (224-30) w nocy i święta 400-97, postój taksówek przy pl. Konstytucyjnym 223-82, przy Żwirki i Wigury 418-10, przy dworcu PKP 263-35, informacja PKP 299-50, PKS 267-76, informacja usługowa 267-85.

BIALOBRZEGI

Kino „Półka” — „Diabli mnie biorą”, prod. franc., lat 15, godz. 16, 19, 21.

DRZEWICA

Kino „Szeleka” — „Krotki sezon”, prod. wlos., l. 13, godz. 18. Telefony: apeka 25, ośrodek zdrowia 26, postój taksówek 53, posterunek MO 97, restauracja „Krowka” 77, dworzec kolejowy 47, przedszkole 19.

GROJEC

Kino „Odra” — „Mężczyzna z białym goździkiem” szwedz. lat 15, godz. 15, 17, 19.

IEZA

Kino „Zamek” — „Kobra”, prod. jap., lat 18, godz. 19.

JEDLIŃSKO

Telefony: kierunkowy 161, apeka 29, posterunek MO 77, ośrodek zdrowia 17, straż pożarna 88, zakład energetyczny 60, restauracja „Turysta” 14, urząd gminy — naczelnik 89.

JEDLINA LETNISKO

Telefony: apeka 48, izba porodowa 38, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 23, restauracja „Lesna” 110, straż pożarna 8.

KOZIENIEC

Kino „Znicz” — „Halo — Szpiebka”, pol. lat 15, godz. 17, 19.

LIPSKO

Kino „Szarotka” — „Zaułek dzwoni”, prod. meksyk. lat 18, godz. 17, 19.

MIĘDZYSZKOLE

Telefony: apeka 62, dom kultury 131, kawiarnia 85, kino 194, dworzec PKP 205, posterunek MO 97, pogotowie ratunkowe 99, przychodnia rejonowa 194, straż pożarna 168, szpital — dział pomocy dojazdowej 89, kino 164, posterunek energetyczny 161, postój taksówek 136, CPN 84.

NOWE MIASTO

Kino „Półka” — „Śmierć z komputera”, prod. franc. lat 15, godz. 17, 19.

OGOŁĘCZNO

Telefony: apeka 10, gminna spółdzielnia 8, kino 44, ośrodek zdrowia 12, posterunek MO 7, stacja PKP 50, straż pożarna 88, naczelnik 146, księgarnia 61, przychodnia rejonowa 80.

PIONKI

Kino „Chemik” — „Uziana w

Temat dnia

Zimne kaloryfery

Wczoraj rano w redakcji rozdzwoniły się telefony. Dzwonił Czytelnik, mieszkaniec domów administrowanych przez spółdzielnię mieszkaniową „Nasz Dom”...

Początkowo, sytuacji tej nie byliśmy w stanie zrozumieć. Jak to, dopiero początek sezonu i już wystąpiły braki opału? Coś się nie zgadzało. Wzruszyliśmy tropem ludzkich interwencji...

Sprawa wyjaśniła się zupełnie niespodziewanie. Oto niemal w ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że lokalne kotłownię przy ul. Staszica 7, Waryńskiego 1 i Zaczisu 3...

Jesteśmy przekonani, że jednostki nadrzędne wyciągną właściwe wnioski z tych „ciepłowniczych reorganizacji”. Nie można przecież dopuścić, aby celowe i postulowane nawet przez „Życie” zmiany organizacyjne...

W sobotę i niedzielę pierwsze wizyty rachmistrzów Narodowego Spisu Powszechnego

W dniach 7-13 grudnia br. w całym kraju przeprowadzony zostanie Narodowy Spis Powszechny. Przygotowania do NSP w woj. radomskim trwały od 2 lat...

Pracownicy służb geodezyjnych wykonali nową sieć oraz niezbędną dokumentację kartograficzną z zaznaczonymi granicami obwodów, rejonów i jednostek administracyjnych...

Do maja br. koordynacja całości przygotowań do Spisu zajmował się Wojewódzki Urząd Statystyczny. Później powołano do życia Wojewódzkie Biuro Spisowe...

Na zakończenie sezonu Raid Puszczy Kozienickiej. Dobiała końca letni sezon samochodowy. Na pożegnanie Automobilklub Świętokrzyski organizuje 10 grudnia br. tradycyjny Raid Puszczy Kozienickiej...

gdź 1356 osób, stanowi młodzież ze szkół ponadpodstawowych, która podobnie jak ich starsze koleżanki i koleżki została przeszkolona i przygotowana do wykonania zadań spisowych.

Rachmistrze spisowi przystąpią do pracy już w najbliższą sobotę i niedzielę 2 i 3 bm. Zaopatrzeni w szkice sytuacyjne „swoich” obwodów spisowych oraz wykazy nieruchomości odwiedzą wszystkie mieszkania w miastach i na wsiach...

Osoby, które przewidują, że w czasie trwania Narodowego Spisu Powszechnego będą nieobecne w miejscu stałego zamieszkania...

TADEUSZ M. ZAJAC

W piątek — w Domu Sztuki

„Życie” zaprasza do dyskusji nad „miastem kazimierzowskim”

W najbliższy piątek, 1 grudnia w galerii Biura Wystaw Artystycznych mieszczącym się w Domu Sztuki — Rynek 5 w Radomiu odbędzie się, zapowiadane już wcześniej na łamach „Życia”, spotkanie informacyjne poświęcone koncepcji zagospodarowania „miasta kazimierzowskiego”...

Na spotkanie to szczególnie zapraszamy mieszkańców rejonu miasta, zawartego między ul. Mireckiego, Wałowa i Reja, którzy z pewnością są najbardziej zainteresowani rewaloryzacją „miasta kazimierzowskiego” i przygotowaniami do rozpoczęcia pierwszych robót...

Wstęp na spotkanie piątkowe — wolny.

ZAPISKI REPORTERA

POSIEDZENIE PLENARNE. 1 bm. w sali konferencyjnej NOT odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Chorągwi. Tematem obrad będzie doskonalenie form pracy radomskiej Chorągwi ZHP w świetle uchwały VI Zjazdu ZHP. Początek godzina 10.30.

SPOTKANIE Z AKIORKĄ. W niedzielę 3 bm. w Klubie Wojewódzkiego Domu Kultury przy ul. Chałubińskiego 12/14 będzie gościła aktorka Teatru „Ateneum” — Krystyna Janda. Początek spotkania godzina 18.30. Wstęp wolny.

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO. Dział Społeczno-Wychowawczy Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasz Dom” zaprasza dziś, 1 bm. do świetlicy „Kącik” przy ul. Sadkowskiej 7 m 2, gdzie odbędzie się blyskawiczny turniej tenisa stołowego. Dla zwycięzcy przewidziano nagrodę. Impreza rozpoczyna się o godzinie 16.

ZMIANA ADRESU. Władzia Przychodnia Skórno-Wenerologiczna będzie czynna od 4 do 16 grudnia w lokalu przychodni rejonowej nr 10 przy ul. Struga 57a. Przyjęcia chorych codziennie od 8-19.

BIURO Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK posiada wypożyczalnię miejsc na oboje narciarskie i turystyczne organizowane na terenie Beskidu Śląskiego i Żywieckiego w sezonie zimowym 1978/79. Bliższych informacji udziela BORT PTTK ul. Traugutta 48/48 w godz. 8-16, w soboty 8-14. (bw)

Po szybkiej akcji MO ujęto włamywaczy. W nocy z 28 na 29 listopada do sklepu nr 77 przy ul. Słowackiego 2-6 włamało się dwóch mężczyzn. Włamywaczy zauważył przechodzień, który następnie zawiadomił Komendę Wojewódzką MO. Dzięki szybkiej akcji milicji w pobliżu zatrzymano przestępców. Okazał się nim nieznany Radomianin — 7-letni Ryszard P. oraz o rok starszy Jan J. Ze sklepu zrabowali towary spożywcze wartości 5 tys. zł.

Włamywaczy osadzono w areszcie do dyspozycji prokuratora. (bw)

Po szybkiej akcji MO ujęto włamywaczy

W nocy z 28 na 29 listopada do sklepu nr 77 przy ul. Słowackiego 2-6 włamało się dwóch mężczyzn. Włamywaczy zauważył przechodzień, który następnie zawiadomił Komendę Wojewódzką MO. Dzięki szybkiej akcji milicji w pobliżu zatrzymano przestępców. Okazał się nim nieznany Radomianin — 7-letni Ryszard P. oraz o rok starszy Jan J. Ze sklepu zrabowali towary spożywcze wartości 5 tys. zł.

Włamywaczy osadzono w areszcie do dyspozycji prokuratora. (bw)

Na zakończenie sezonu Raid Puszczy Kozienickiej

Dobiała końca letni sezon samochodowy. Na pożegnanie Automobilklub Świętokrzyski organizuje 10 grudnia br. tradycyjny Raid Puszczy Kozienickiej, którego trasa prowadzi z Radomia przez Kozienice i Studzianki do Radomia. Impreza pomyślana jest z myślą o początkujących kierowcach, którzy startując w prostych próbach sprawnościowych mogą w ten sposób podnieść swoje kwalifikacje.

Nowością w tegorocznym rajdzie będzie udział 3-załogowych reprezentacji zakładów pracy Radomia i woj. radomskiego. Otwarta została już lista zgłoszeń, które należy kierować pisemnie na adres: Automobilklub Świętokrzyski, 26-600 Radom, ul. Warszawska 17/21, lub telefonicznie: tel. 412-20. Z uwagi na ograniczenie przez organizatorów liczby startujących załóg, o przyjęciu do rajdu decyduje kolejność zgłoszeń. (am)

Dla opieszalych nie ma pobjazania

Pierwszy śnieg i... mandaty

Zima dała próbkę swoich możliwości, egzaminując po raz pierwszy radomskich dozorców. Egzamin ten wypadł nie szczególnie, czemu daliśmy wyraz w naszych krytycznych notatkach. Bardzo konsekwentne były władze porządkowe, które przypomniały stróżom czystości o ich obowiązkach. Posypały się pierwsze mandaty, sporządzono również wnioski do kolegium. Wśród 18 ukaranych wnioskami i mandatami w wys. 100 do 500 zł, znalazł się m.in. Zofia Sokółowska — dozorczyni posesji przy ul. Traugutta 51, Jan Furmański — dozorca budynku przy ul. Traugutta 47, Halina Kozielec — właścicielka prywatnej posesji przy ul. Wrześniewskiej 29 oraz Teresa Ptasieńska — właścicielka domu przy ul. Wiejskiej 1.

Stwierdzono podczas kontroli przypadki złego wywiązywania się ze swoich obowiązków niektórych administracji osiedlowych. Szczególnie zastrzeżenia zgłoszone zostały pod adresem ADM nr 5 przy ul. 1905 Roku. Nieestetyczny stan na pytanie: dlaczego nie uprzątnię śniegu przed budynkami na terenie osiedla — kontrolujący nie otrzymali. Przez dwa dni kierowniczka ADM była nieuchwytna w miejscu pracy.

Obok przykładów negatywnych mamy też zasługujące na uznanie. Wspomniemy tu choćby o właścicielu prywatnej posesji przy ul. Wiejskiej 25, Stanisławie Wasiaku, który sprzątał śnieg nie tylko przed własnym domem, ale również na terenie przyległych posesji. (am)

Mechanizatorzy rolnictwa z Wacyna

mgr inż. ANTONI OKSIUTA

Z raportu o stanie eksploatacji i aktualnych badań przeprowadzonych pod kierunkiem prof. dra inż. Romana Fajary wynika, że 15 proc. jałowych przestojów maszyn rolniczych w czasie ogólnych prac spowodowane jest mało sprawnym zarządzaniem i kierowaniem eksploatacją, a 25 proc. przyczynami technicznymi, w tym 50 proc. z winy operatorów oraz w wyniku nieodpowiedniej konserwacji i niedostatecznej jakości napraw. W sprawnym funkcjonowaniu systemu eksploatacji ciągników i maszyn rolniczych doniosłą rolę spełniają ludzie, między innymi absolwenci technikum mechanizacji rolnictwa. Oni m.in. zdecydowali o dynamicznym rozwoju naszego rolnictwa.

W tym roku zakończono w Zespole Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Radomiu badania absolwentów, przeprowadzone pod kierunkiem doc. dr. hab. Kazimierza Korabiewskiej-Nowackiej, w ramach Seminarium Pedagogiki Pracy. Badania dały odpowiedzi, między innymi, na następujące pytania: jakie były trudności w pierwszym okresie pracy zawodowej, czy absolwenci są zadowoleni z pracy, jaki jest stopień przygotowania szkolnego do wykonywanych zadań na stanowisku, jak zwierzchnicy oceniają pracę absolwentów.

Przeprowadzone badania pozwoliły ocenić przygotowanie absolwentów do pracy w rolnictwie. Uzyskane dane świadczą o dobrym przygotowaniu absolwentów radomskiej szkoły. W pierwszym okresie pra-

W „Przemianach”

W nowym, gduńskim numerze miesięcznika „Przemiany” znajdują czytelnicy, jak zwykle, wiele interesujących publikacji. Szczególnie polecamy:

„Szkic do portretu” — reportaż Zbigniewa Nosala o działalności znanego działacza robotniczego Władysława Skorka, na terenie Ziemi Radomskiej.

„Śladami komunisty” — artykuł Waldemara Marka Bielskiego o radomskim działaczu robotniczym, Piotrze Gałazce.

„Drogi zjednoczenia” — obszerny szkic Czesława Tadeusza Zwolskiego o skomplikowanych dziejach zjednoczenia ruchu robotniczego na terenie Radomia w roku 1948.

„W szeregach Komunistycznej Partii Polski” — praca doc. dr. Jana Naumiuka o temat dziejów ruchu robotniczego w dwudziestolecie międzywojennym na Kieleczyźnie.

„Teatr, który się staje” — wywiad z dyrektorem radomskiego Teatru im. J. Kochanowskiego, Zygmuntem Wołdanem.

„Lament amatorski” — felieton Wojciecha Twardowskiego z cyklu „Prosto z Radomia”.

„Lysico, Lysico zielonego gaju...” — artykuł Barbary Wachowicz z cyklu „Z kronik świętokrzyskich”.

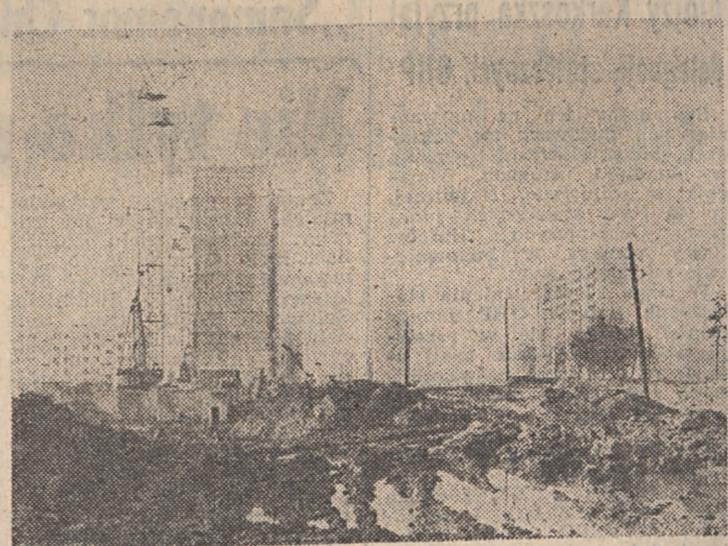
Ponadto felietony Jacka Fedorowicza, Wiesława Jażdżyńskiego, Brunona Rajcy, Ryszarda Smołowskiego, Tadeusza Wiąca i wszystkie stałe pozycje (poezja, proza, muzyka, piastyka, teatr, książki, kino, sport, moda, krzyżówka). Uwaga: Konkurs z cennymi nagrodami pn. „Na drodze”.

cia decydowania, przy dość częstym zmianie zadań”. Natomiast 32,8 proc. absolwentów odpowiedziało, że „praca czasem wymaga samodzielnej decyzji, jest częściowo trudna, w znacznej mierze stereotypowa i mechaniczna”.

Duża ilość absolwentów (57,4 proc.) jest zadowolonych z pracy, a 29,5 proc. mimo zadowolenia wolałoby pracować na innym stanowisku. Świadczy to m.in. o właściwej pracy wychowawczej kadry pedagogicznej szkoły, która zaspokajała u uczniów zamiłowanie do zawodu trudnego i zaszczepiła do równiejszego dowód, że zakłady zapewniły absolwentom odpowiednie warunki pracy. Dotyczy to szczególnie spójności kółek rolniczych woj. radomskiego, w których pracuje większość badanych absolwentów. Tylko 13,1 proc. absolwentów nie jest zadowolonych z pracy, czego przyczyną są m.in.: nieścisłości kadrowe oraz ciężka i trudna praca.

Absolwenci są średnio przygotowani w zakresie technologii i organizacji procesów oraz organizacji i kierowania zespołem ludzi do zadań zawodowych w systemie eksploatacji ciągników i maszyn rolniczych, tj. zaopatrzenia w części, zamiennie, użytkowanie sprzętu rolniczego, obsługa techniczna i naprawy sprzętu rolniczego, produkcja i montaż urządzeń rolniczych, kontrola jakości napraw i szkolenie kadr dla rolnictwa. Na średnią ocenę rzutowały bra-

Na „Ustroniu”



Na „Ustroniu” skupiona jest obecnie uwaga przynajmniej kilkuset radomskich rodzin, które w najbliższych tygodniach zmienią miejsce zamieszkania i przeprowadzą

się do nowych, spółdzielczych domów. Nic w tym dziwnego, skoro to największe osiedle mieszkaniowe jest zarazem największym placem budowy.

Budowlani z Kombinatu Budowlanego w Radomiu opanowali w pełni technologię „W-70”, w której montowane są domy na „Ustroniu”. Mieszkańcy też są na ogół zadowoleni z nowych mieszkań, co wcale nie oznacza, że ich jakość nie pozostawia już nic do życzenia. Wręcz przeciwnie, na tym polu jest jeszcze wiele do zrobienia!

Szybkie tempo montażu domów cieszy przyszłych lokatorów, którzy jednak zaraz po zamieszkaniu na własnej skórze odczuwają skutki takiego, przyspieszonego budowania. Ludzie zdają sobie sprawę, że porządkowanie osiedla jest w obecnej sytuacji problemem drugoplanowym. Przypominają jednak, że nie może być stale odkładany ad acta co doskonale widać na naszych zdjęciach.

Wykonanie ul. Osiedlowej i porządek wokół tej drogi rozwiązałyby dużą część problemów. Zależy to obecnie w równej mierze od budowlanych z KB, brygad RPRI i ekip KBK, które podjęły się wykonania tej ulicy łączącej Al. Grzegorzewskiego z ul. Południową. Najpilniejsze obecnie jest zakończenie robót ziemnych, które warunkują ułożenie kanalizacji burzowej oraz wykonanie samej jezdni ulicy. (mz)

Fot. Bronisław Duda